

Z PIERWSZEJ RĘKI

5 (1) STYCZEŃ/LUTY 2016



ISSN 2450-2618

AKTUALNOŚCI Z MIASTA PIŁY

ARCHIWUM UM PIŁY



Brawo pilanie!

Pilskie sztaby WOŚP uzbierały 81. 818 zł.

Ponad 80 tysięcy złotych zebrano w Piłce, podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W naszym mieście działało kilka sztabów, w tym największe w Regionalnym Centrum Kultury oraz w hali sportowej przy ulicy Żeromskiego, gdzie rozlokowali się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej - Curie.

W Regionalnym Centrum Kultury siedzibę miał największy z pilskich sztabów. Swoje prezentacje, a zarazem i zbiórki, prowadziły stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, a także służby mundurowe. Na scenie sali wi-

dowskiej natomiast, przez cały czas trwania finału odbywały się licytacje, przerywane kolejnymi wydarzeniami programu artystycznego, jaki przygotowano na tę okazję. W efekcie zebrano grubo ponad 54 tysiące złotych, czyli o dwadzieścia tysięcy więcej niż stanowił dotychczasowy rekord.

Rekord pobili również licealiści z I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie, którzy swój sztab zorganizowali na terenach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Żeromskiego. Tu do licytowania zagrzewał uczestników przygotowany na tę okazję bieg, w którym uczestniczyło po-

nad 400 osób oraz charytatywny mecz siatkówki z zawodniczkami PTPS Piła. W efekcie licealiści zebrali ponad 27 tysięcy złotych, czyli o siedem tysięcy więcej niż w ubiegłym roku.

Do tego doliczyć trzeba kwoty zebrane przez inne mniejsze sztaby działające na terenie miasta oraz blisko 3 tysiące złotych, jakie przekazał prezydent Piotr Głowski ze sprzedaży swojego dnia pracy i wiosła, które na rzecz WOŚP-u otrzymał od podróżnika Aleksandra Doby.

▶▶ Więcej na temat WOŚP w Piłce na str. 2 i 9

Szansa na pracę i zarobki

Chcesz zdobyć ciekawy, przyszłościowy i dobrze płatny zawód? W Piłce na Uniwersytecie Adama Mickiewicza rusza nowy kierunek studiów podyplomowych informatyka stosowana.

▶▶ Szczegóły s. 3



ARCHIWUM UM PIŁY

Jesteśmy w Piłce potrzebni

Mówi w wywiadzie miesiąca Wojciech Nosek komendant Straży Miejskiej. Czym się zajmowała się, co robi teraz i jakie zadania będzie wykonywać piłska SM?

▶▶ Czytaj więcej na s. 5

"Dziki Zachód" w Piłce cz. II

W pierwszych latach po wojnie Piła była bardzo niebezpiecznym miastem, a prawdziwą zimą byli żołnierze radzieccy, którzy bezkarnie napadali, rabowali i gwałcili, a nierzadko również mordowali.

▶▶ Czytaj więcej na s. 11

HYDE PARK

O konieczności zmian w komunikacji miejskiej.

▶ czytaj - S. 4

WYWIAD MIESIĄCA

Jaka będzie rola Straży Miejskiej w Piłce?

▶ czytaj - S. 5

INWESTUJĄ I ZATRUDNIAJĄ

Oni budują potencjał gospodarczy Piły

▶ czytaj - S. 6

PORADNIK PILSKI

Pielęgnacja głowy i włosów. Karnawałowe fryzury.

▶ czytaj - S. 7

Prezydent Piły dziękuje pilanom za wsparcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od lewej: Maciej Abramczuk, Krzysztof Rauhut, Piotr Głowski, Maciej i Paulina Zapiecowie



ARCHIWUM UM PIŁY

Studio K2 wygrało w tym roku licytację jednodniowego zatrudnienia prezydenta Piły

P. Głowski popracuje dla WOŚP

Prezydent Piły spotkał się z osobami, które wzięły udział w zaproponowanych przez niego licytacjach na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Do wylicytowania były: wiosło z autografem podróżnika Aleksandra Doby i możliwość zatrudnienia włodarza Piły na jeden dzień w firmie należącej do zwycięzcy.

Wiosło dla córki Pauliny wylicytował pan Maciej Zapiec. – To wiosło jest symbolem tego, że nie ma takich

marzeń, których nie da się spełnić. Pan Aleksander Doba jest żywym dowodem tego, że jak człowiek się uprze to nic go nie powstrzyma – życząc Państwu takiej postawy – powiedział prezydent przekazując zwycięzcom wygrany rekwizyt.

– Orkiestrę wspieramy z żoną od szkoły średniej, teraz taką postawę staramy się zaszczepić córce – zadeklarował M. Zapiec.

W urzędzie pojawili się również właściciel PPR Studio K2 Krzysztof Rauhut, który wygrał licytację o zatrudnienie prezy-

denta i Maciej Abramczuk właściciel firmy Led Star, który wraz z Asta Logistics Sp. z o.o. również walczył o taką możliwość.

– Jesteśmy niezadowoleni, bo przegraliśmy o jedno przebicie. W przyszłym roku przyłożymy się lepiej – deklarował M. Abramczuk.

Podczas spotkania ze zwycięzcą licytacji ustalono, że prezydent ze swoich zobowiązań wywiąże się w drugim kwartale tego roku.

– Chcemy żeby Pan prezydent wykonywał również prace w terenie. Ogłosimy również konkurs

dla pilan na wymyślenie zadania, które wykona pan Piotr Głowski. Informacja na ten temat pod koniec tygodnia pojawi się na Facebooku – poinformował właściciel Studia K2 Krzysztof Rauhut.

– Dziękuję wszystkim Państwu za włączenie się do licytacji i wsparcie WOŚP-u. Wystarczy odwiedzić pilski szpital i zobaczyć ile różnego rodzaju urządzeń pojawiło się w nim dzięki wsparciu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Trudno wyobrazić sobie, jak wyglądałoby to wyposażenie gdyby nie Je-

rzy Owskiak i jego Orkiestra – podsumował P. Głowski.

Wiosło z autografem Aleksandra Doby zostało wylicytowane za 501 zł, za dzień pracy prezydenta Studio K2 wpłaciło na rzecz WOŚP 2900 zł. Przypomnijmy, że zwycięzcami poprzednich aukcji „Zatrudnij Prezydenta w Swojej Firmie” były: Browar Czarnków, Pellas X, ABC Apartamenty i TV Asta. W sumie dzięki inicjatywie Piotra Głowskiego konto WOŚP wzbogaciło się o blisko 18 tysięcy złotych.

Piła bliżej stolicy Niemiec

Pociąg do Berlina

Piła od dłuższego czasu zabiega o połączenie kolejowe ze stolicą Niemiec. Wszystko wskazuje na to, że już od 1 marca z naszego miasta kursować będzie pociąg do Berlina.

Urząd Miasta Piły poinformował, że prezydent Piotr Głowski spotkał się z prezydentem Gorzowa Wielkopolskiego – Jackiem Wójcickim. Rozmowy dotyczyły wspólnych działań na rzecz wsparcia połączenia kolejowego Piła – Berlin. Podczas spotkania prezydenci ustalili, że wspólnie będą namawiać właściciela Przewozów Regionalnych oraz władze województwa lubuskiego o przedłużenie do Piły planowanego połączenia kolejowego Gorzów Wlkp. – Berlin.

– Wiele wskazuje na to, że nasze starania o połączenie kolejowe z Piły do Berlina będą miały swój szczęśliwy koniec i 1 marca z naszego miasta pojedzie pierwszy pociąg do stolicy Niemiec – relacjonuje efekty swojej dotychczasowej aktywności w Gorzowie prezydent Piotr Głowski.

Prezydent Piły deklaruje również, że Miasto będzie wspierać nowo otwarte połączenie. Jednym



Pięknie odremontowany Dworzec PKP. Niedługo odjedzie z niego pociąg do Berlina

z pomysłów na to ma być zakup biletów na przejazd dla wyróżniających się uczniów i wolontariuszy. Prezydent liczy także na to, że zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami inicjatywę wesprą także inne gminy regionu pilskiego.

Według pierwszych przymiarek pociąg z Piły do Berlina kursować ma między godziną 6.30 a 11.30. Kurs powrotny natomiast planuje się pomiędzy godzinami 18.00 a 23.00. Bilet ma kosztować około 50 złotych.

Pomoc dla potrzebujących

Bezpłatne porady prawne

W styczniu w całym kraju uruchomione zostały punkty, w których można otrzymać bezpłatną poradę prawną. Wszystko za sprawą ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, uchwalonej w poprzedniej kadencji Sejmu RP. Dzięki temu również w Piłce powstały dwa takie punkty – pierwszy w Starostwie Powiatowym, drugi w Ośrodku Wsparcia przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Niestety, nie wszyscy potrzebujący mogą skorzystać z dobrodziejstw nowej ustawy.

Na szczęście nie są to jedyne miejsca w Piłce, w których z takich usług można skorzystać. Od 10 lat nieodpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie świadczy również Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Poradnictwa Obywatelskiego.

– Przez te lata udzieliliśmy skutecznej pomocy dziesiątkom potrzebujących. Między innymi samotnym matkom, niepełnosprawnym. Po prostu wszystkim, którzy do nas przychodzą, bo nie stać ich na korzystanie z usług kancelarii prawnych – deklaruje Aleksandra Błażejewska, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Poradnictwa Obywatelskiego.

– Prowadzimy sprawy cywilne, rozwodowe, alimentacyjne, administracyjne, mieszkaniowe. Zajmujemy się właściwie wszystkimi gałęziami prawa. W ubiegłym roku udzieliliśmy 800 takich porad – informuje Krzysztof Wróblewski, jeden z dwóch prawników pracujących na rzecz stowarzyszenia. Rolę stowarzyszenia docenia Miasto, które od 2011 roku wspiera jego działalność dotacjami. W tym roku, zgodnie z zarządzeniem wydanym przez prezydenta Piły, jest to siedem tysięcy złotych, które pokryją koszty 104 godzin porad prawnych. – Dziękuję Państwu za cierpliwość i ciężką pracę, jaką świadczyacie na rzecz najbardziej potrzebujących pilan – powiedział prezydent Piotr Głowski podczas poniedziałkowej inauguracji kolejnego roku działalności Stowarzyszenia. Bezpłatną poradę prawną można uzyskać w Biurze Porad Obywatelskich, które znajduje się w budynku przy ulicy 11 Listopada 51 (wejście od strony parkingu). Prawnicy dyżurują w każdy poniedziałek w godzinach od 16.00 do 18.00.

Bogaty, zróżnicowany i ciekawy program "Ferii w mieście".

► **czytaj - S. 8**

Bezpieczeństwo, rehabilitacja i atrakcyjne wyjazdy seniorów.

► **czytaj - S. 9**

Dlaczego gry planszowe są lepsze od komputerowych?

► **czytaj - S. 10**

Trudne i niebezpieczne życie pilan.

► **czytaj - S. 11**

Informacja o świadczeniach rodzinnych od 01.01.2016 r.

► **czytaj - S. 16**

Sukces pilskich przedsiębiorców i władz miasta

Informatyka stosowana w Pile

FOT. P. GADZINOWSKI

Już od najbliższego semestru w pilskim Ośrodku Zamiejscowym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu ruszy kierunek studiów podyplomowych informatyka stosowana. Nauka trwać będzie dwa semestry. Rekrutację – do 9 lutego – prowadzi będzie pilski oddział UAM. O przyjęciach zdecyduje kolejność zgłoszeń.

- To ważne wydarzenie dla naszego uniwersytetu, Piły i całego subregionu Północnej Wielkopolski. Nie była to łatwa decyzja, ale udało się dzięki ogromnemu zaangażowaniu pilskich przedsiębiorców i władz Piły, a szczególnie pani Beaty Dudzińskiej – podkreślił profesor Stanisław Lorenc dyrektor Ośrodka Zamiejscowego UAM w Pile.

Jego słowa potwierdził profesor Jerzy Szymański, prodziekan ds. studenckich Wydziału Matematyki i Informatyki UAM w Poznaniu, w ra-

mach którego funkcjonować będzie nowy kierunek informatycznych studiów podyplomowych. – Byłem sceptyczny co do możliwości uruchomienia tych studiów. Ale władze i biznes tak mocno na to naciskały, że się ugieliśmy – przyznał prof. J. Szymański. Prodziekan Wydziału Matematyki i Informatyki podkreślił jednocześnie, iż nie będą to łatwe studia.

- Program jest ułożony pod potrzeby lokalnego rynku pracy w tej branży. Jest też bardzo intensywny, bo w ciągu 325 godzin dydaktycznych, chcemy zrealizować program 3-letnich studiów licencjackich w tym zawodzie. Takie było życzenie pilskich przedsiębiorców – tłumaczył prof. Jerzy Szymański.

Reprezentujący środowisko gospodarcze współwłaściciel Grupy ASTA Zbigniew Ryczek, nie ukrywał swojego zadowolenia: – To dla nas bardzo

dobra wiadomość. Nie ukrywam, że jako przedsiębiorca, chcę zatrudnić najlepszych absolwentów, którzy ukończą pierwszy nabór. Cieszę się bardzo i jestem wdzięczny panu prezydentowi za zaangażowanie w tę sprawę i tworzenie w Pile dobrego klimatu dla przedsiębiorczości – mówił Z. Ryczek.

- Odpowiedzieliśmy tylko na zapotrzebowanie przedsiębiorców. Liczymy również, że dzięki możliwości rozwoju jaką dają te studia: ciekawej i dobrze płatnej pracy oraz przyjaznemu otoczeniu, jakie staramy się tworzyć w mieście, pozyskamy dobrze wykwalifikowanych zawodowców, którzy będą się cieszyć, że pracują i żyją tu na miejscu, w Pile. Będzie to duży wysiłek intelektualny, ale w zamian dobre efekty. Prawdziwa inwestycja w siebie – podsumował Piotr Głowski, prezydent Piły.

Zajęcia podyplomowego studium informatyki stosowanej rozpoczną się od najbliższego semestru. Nabór trwać będzie do 9 lutego, a o przyjęciu zdecyduje kolejność zgłoszeń. Dokumenty można składać w sekretariacie UAM ZOD w Pile ul. Kołobrzeska 15

Inwestor rezygnuje ze stawiania masztu na Koszycach

Skuteczna interwencja prezydenta



ARCHIWUM UM PIŁY

Mieszkańcy Koszyc są wdzięczni prezydentowi Piły za to, że dzięki jego interwencji w ich dzielnicy maszt telefonii komórkowej nie powstanie

Dobra informacja dla mieszkańców Koszyc, którzy protestowali przeciwko budowie w ich dzielnicy stacji bazowej telefonii komórkowej. Po zaangażowaniu się w sprawę prezydenta Piotra Głowskiego, firma „Polkomtel” zrezygnowała z realizacji inwestycji w tym miejscu.

- Wobec narastającego konfliktu pomiędzy inwestorem, mieszkańcami oraz defensywną postawą Starostwa Powiatowego w zakresie wydawania pozwoleń i budowy przez Polkomtel stacji bazowej telefonii komórkowej na Osiedlu Koszyce, włączyłem się w proces negocjując z inwestorem roz-

wiązania alternatywne – poinformował na konferencji prasowej prezydent P. Głowski.

Działania te okazały się skuteczne. W piśmie skierowanym do prezydenta Piły (będącym odpowiedzią na grudniowe propozycje Urzędu Miasta) czytamy między innymi: „Informujemy, że po przeanalizowaniu naszych planów inwestycyjnych, informacji uzyskanych podczas wspólnego spotkania oraz przesłanych przez Państwo ewentualnych innych, możliwych lokalizacji posadowienia stacji bazowej, w chwili obecnej podjęliśmy decyzję iż odступujemy od realizacji w/w inwestycji.”

Piła zaczyna porządkować przestrzeń publiczną

Koniec reklamowego chaosu

Od września 2015 roku obowiązuje ustawa krajobrazowa, która umożliwia gminom podejmowanie uchwał określających zasady i warunki eksponowania: obiektów małej architektury, ogrodzeń oraz tablic i urządzeń reklamowych. Samorządy mogą również decydować o ich wielkości, a także z jakich materiałów powinny być wykonane.

Ta zmiana była oczekiwana od bardzo dawna, bo obowiązująca do tej pory dowolność powoduje, że miasta były dosłownie zaśmiecane eksponowanymi ad hoc: urządzeniami, płotami i reklamami. Natłok tych ostatnich sprawia, że w przestrzeni publicznej zamiast czytelnej informacji panuje chaos. Teraz dzięki nowym przepisom gminy mogą rozpocząć porządkowanie przestrzeni publicznej i władze Piły chcą z tego prawa skorzystać.

Pierwszym krokiem na tej drodze było powołanie przez prezydenta miasta zespołu, który przygotować ma projekt uchwały regulującej te zagadnienia. W uchwale mowa będzie m.in.: o dopuszczalnej wielkości reklam, materiałach, z jakich muszą być wykonane, a także w jakich miejscach



FOT. P. GADZINOWSKI

Reklamy na ulicy 1 Maja są dobrym przykładem reklamowego chaosu, jaki panuje w wielu punktach Piły

można je stawiać. Dokument ten będzie konsultowany z mieszkańcami, przedsiębiorcami działającymi w branży reklamowej oraz tymi, którzy z usług reklamowych korzystają.

Apeluję do tych wszystkich, którzy planują zainstalowanie w mieście kolejnych urządzeń do prezentacji reklamy, aby się wstrzymali. Uchwała będzie działała z mocą wykonawczą również do przestrzeni zagospodarowanej przed wejściem jej w życie. Zachęcamy do wstrzemięźliwości w sytuowaniu kolejnych obiektów – prosił podczas konferencji prezydent Piotr Głowski.

Miasto zapewni jednocześnie, że wprowadzając uchwałę w życie, nie ma na celu uzyskania dodatkowych korzyści majątkowych. W uchwale będzie wpisany minimum roczny termin na dostosowanie się właścicieli obiektów do jej zapisów.

- Udowodniono, że nie ilość, a jakość robi swoje, dlatego będziemy na pewno dążyć do ograniczenia ilości reklam. Odpowiemy sobie na pytanie, czy w niektórych dzielnicach chcemy się pozbyć reklam zupełnie, czy pozostawimy pojedyncze punkty? Czy określimy kolorystykę i formę reklam? Takie możliwości daje ustawa krajobrazowa – dodaje prezydent.

Wybory uzupełniające do Rady Miasta Piły

Kto w miejsce B. Pardy?

7 lutego w Pile odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miasta Piły w okręgu wyborczym nr 17. O mandat walczy pięciu kandydatów.

Po wyborach parlamentarnych z października 2015 roku w Radzie Miasta Piły powstał wakat, ponieważ radny Błażej Parda został wybrany na posła z listy Kukiz'15. Wybory uzupełniające odbędą się 7 lutego w godz. 7.00-

21.00, w okręgu wyborczym nr 17. To oznacza, że w głosowaniu mogą uczestniczyć mieszkańcy: al. Powstańców Wielkopolskich od numeru 181 do 195, a także ulic: Królowej Jadwigi, Prześwit, Łącznej. Poniżej lista kandydatów, którzy ubiegać się będą o wakuujący mandat radnego Rady Miasta Piły.

W wyborach uzupełniających startuje pięcioro kandydatów:

1. MASŁOWSKI Filip Jerzy, lat 29 (zgłoszony przez KWW Wspólnie dla Jadwiżyna),

2. KOSMATKA Zbigniew, lat 70 (zgłoszony przez KWW Zbigniewa Kosmatki),

3. KARPIŃSKA Zdzisława Jolanta, lat 56 (zgłoszona przez KWW Mieszkańcy Osiedla Jadwiżyna)

4. PARDA Piotr Stanisław, lat 30 (zgłoszony przez KWW Tak dla Jadwiżyna),

5. BURY Piotr Paweł, lat 57 (zgłoszony przez KWW Piotr Bury – S.M. Jadwiżyna).



Zapraszamy
do debaty**Piotr
Gadzinowski**
redaktor naczelny
„Z Pierwszej Ręki”

Hyde Park to strona, którą chcemy wykorzystać do dyskusji o sprawach ważnych dla mieszkańców Piły i miasta. Swoje opinie może tu wyrazić każdy, komu bliskie jest dobro pılan i rozwój naszej małej ojczyzny. Do debaty zapraszamy wszystkich, bez względu na wiek, poziom zamożności, wykształcenie, wykonywany zawód, czy polityczne

poglądy. Sobie, jak każda redakcja, pozostawiamy jedynie prawo do wywoływania tematów dyskusji oraz dokonywania skrótów w tekstach i ich adiacji. Jeszcze raz zapraszamy do debaty. Czekamy na opinie, które można przesyłać na adres redakcji: Redakcja „Z Pierwszej Ręki”, ul. Dąbrowskiego 8 lub mailem: zpierwszejreki.pila@gmail.com

Koszyce, Jadwiżyn, Podlasie...

Trzy dzielnice Piły położone w północnej i wschodniej części miasta, trzy duże osiedla mieszkaniowe.

Jako wicedyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Pile od dłuższego czasu słyszę od rodziców oraz młodzieży o potrzebie połączenia tych osiedli komunikacją miejską i uruchomienia linii autobusowej, która umożliwiłaby bezpośredni dojazd np. na basen lub do Tesco przy ulicy Bydgoskiej. Wszystkie autobusy z Jadwiżyna lub z Koszyc jadą obecnie do centrum miasta, właściwie tą samą trasą. Zatem by dojechać na basen, musimy w centrum przesiąść się na inny autobus.

Wcześniej nie było to możliwe, bo nie było dogodnych dróg, którymi autobus mógłby bezpiecznie

przejechać. Teraz drogi już mamy. Niedawno otwarta ulica F. Philipa i całkowicie przebudowana ulica Podchorążych łączą komunikacyjnie te części miasta. Zatem czy autobus mógłby tamtędy jechać i dowieźć na basen mieszkańców Jadwiżyna i Zielonej Doliny?

Pojawił się promyk nadziei na to, że spełnią się nasze starania. Po konsultacjach z Prezydentem Miasta i Miejskim Zakładem Komunikacji mamy zapewnienie, że jest przychylność władz miasta dla projektu uruchomienia linii autobusowej łączącej te trzy osiedla. Już dziękujemy za przychylność i życzliwość.



FOT. ARCHIWUM UM PIŁY



Bartosz Mirowski

Przeostwa dla kłamców i hejterów

Krzysztof Kuźmicz został skazany przez Sąd Rejonowy w Pile (sprawa z oskarżenia prywatnego Piotra Głowskiego) i uznany przez sąd I instancji za winnego przestępstw opisanych w akcie oskarżenia.

To kolejna, wygrana sprawa zainicjowana przez prezydenta Piły, podjęta szczególnie w interesie osób publicznych, które są pomawiane, znieważane, wobec których rozpowszechniane są kłamstwa mające je poniżyć lub odebrać wiarygodność. Sąd potwierdził wyrokiem skazującym, że nie można bezkarnie nikomu zarzucać kłamstw, nie można ob-

rażać, nie można bezpodstawnie zarzucać przedstawicielom władzy publicznej, że grabią i kradną. Konsekwencje wyroku mają szczególne znaczenie w tej sprawie, gdyż dotyczą dziennikarza, a ataki te były sprzeczne również z zasadami prawa prasowego i nie mają nic wspólnego ze sztuką, a co najważniejsze z rzetelnością i etyką dziennikarską.

Postępowanie dotyczyło materiałów rozpowszechnianych przez oskarżonego Krzysztofa Kuźmicza, które zniesławiały i znieważały Piotra Głowskiego i urząd, który piastuje ze społecznego nadania, narażając go na utratę zaufania potrzebnego do

pełnienia stanowiska Prezydenta Miasta Piły.

Nie jest to koniec tej sprawy, ponieważ z chwilą uprawomocnienia się tego wyroku (K. Kuźmicz zapowiada odwołanie) prezydent Piotr Głowski zamierza wystąpić z roszczeniami na drogę cywilnoprawną o zadośćuczynienie wyraczące poza kary orzeczone w dotychczasowym postępowaniu. Oczywiście nie dla siebie, ale na cel społeczny, aby dolegliwość kary (którą dziennikarz pisząc takie rzeczy musi przewidywać, a przynajmniej powinien się z tym liczyć) była adekwatna do skutków ponoszonych przez zniesławianą i znieważaną osobę.

Jolanta Borkowska

Recyklingowe LOVE!

Kto by pomyślał, że nasze nowoczesne dzieci mogą tyle czasu bawić się „śmieciami”? I że tych samych dzieci, które z trudem znoszą kwadrans izolacji od tabletów, smartfonów i PSP, nie będzie można oderwać od sterty używanych papierów po prezentach, kolorowych gazet z ubiegłego wieku, ozdobnych sznurków skręconych z papier-

ków po cukierkach, stosu starych guzików i innych rzeczy, które mogłyby od dawna leżeć na wysypisku... Warsztaty recyklingowe zorganizowane przez PRGOK w Galerii VIVO (16 stycznia br.) miały być sposobem zwrócenia uwagi na możliwość ponownego (i twórczego) wykorzystania surowców wtórnych zbieranych przez mieszkańców w ramach selektywnej

zbiórki. Miały też promować stosowanie materiałów pochodzących z recyklingu. Z możliwości przygotowania wyjątkowej kartki dla Babć i Dziadków skorzystało kilkaset osób. Teraz kartki, w które najmłodszy włożyli tyle serca, trafią do najstarszych, którym przyniosą wiele radości. To ponadczasowy, wielowymiarowy i najpiękniejszy na świecie recykling!



ARCHIWUM PRGOK

Piotr Gadzinowski

Prezenty (priorytety) pilskiego starostwa

Starostwo Powiatowe w Pile chce dać pilanom prezent. Wyremontowany i zmodernizowany stadion przy ulicy Okrzei. Starosta Franciszek Tamas, zachwalając pomysł, mówi przy tym o diamencie, z racji „położenia, możliwości urbanistyczno-architektonicznych i historii” najstarszego w Pile obiektu sportowego.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że nic tylko przyklasnąć proponowanej idei. Bo rzeczywiście „stadion jest kameralny, położony w centrum i świetnie może się nadawać do rekreacji, organizacji imprez plenerowych, czy też amatorskiego uprawiania sportu przez pilan” – jak argumentują powiatowi zwolennicy inwestycji. Ani oni, ani starosta nie mówią jednak, na czym ma polegać modernizacja. Czy oprze się na istniejącej infrastrukturze, czy zakłada powrót do obiektów historycznych? Ile kosztować ma inwestycja, a ile utrzymanie obiektu?

A pytania są zasadne, bo budżety samorządów powiatowych to głównie dotacje oraz subwencje, z których pieniądze można wydawać wyłącznie na określone przepisami cele, czyli drogi, szkoły i ochronę zdro-

wia. Pytania są zasadne tym bardziej, że w Pile są jeszcze dwa inne stadiony (których modernizacja już trwa) i dobrze wiemy, jak dużo kosztuje ich utrzymanie i zarządzanie nimi.

Czy starostwo jest w stanie udźwignąć taki ciężar? Jest to wątpliwe (o możliwościach budżetowych już wspominałem), bo wystarczy przypomnieć sobie, z jakim trudem i oporami zapadła decyzja o budowie hali sportowej dla liceum przy ulicy W. Pola, sprawdzić nakłady na inwestycje i pomoce dydaktyczne dla szkół ponadgimnazjalnych podległych starostwu, czy ocenić proporcje „pomocy”, jakiej udzieliło ono pilskiemu Szpitalowi Specjalistycznemu (150 tysięcy), ze skalą prezentu, jaki od powiatu otrzymał Szpital Powiatowy w Wyrysku (milion złotych).

Dlatego racjonalna wydaje się propozycja prezydenta Piły, który zasugerował wspólne nakłady na zmodernizowany w dużej mierze stadion przy ulicy Żeromskiego i wspólne z niego później korzystanie. Będzie też korzyść dodatkowa. Powiat oszczędzi w ten sposób pieniądze, na wyremontowanie również ważnej drogi, prócz (owszem powiatowej i bardzo dziurawej) Kijaszkowo – Kruski (kolejny prezent?).



FOT. P. GADZINOWSKI



Jesteśmy Pile potrzebni

Rozmowa z Wojciechem Noskiem

komendantem
Straży Miejskiej w Pile

W całej Polsce gminy chcą likwidować policje municypalne, tymczasem Straż Miejska w Pile ma się dobrze. Jak udaje się Wam przekonać radnych, że jesteście potrzebni?

- Staramy się po prostu dbać o bezpieczeństwo oraz porządek w mieście, a nie być maszynką do zarabiania pieniędzy z mandatów. I mieszkańcy to doceniają. Coraz częściej jak ktoś widzi pożar lub wykroczenie, dzwoni do nas, a nie do straży pożarnej czy na policję. Ludzie uważają, że tak będzie szybciej, bo dzwoniąc na 112 włącza im się Pożnań. To dowartościowuje naszą pracę, choć oczywiście ze względów bezpieczeństwa nie jest dobre. Niemniej pilanie dzwonią prawie ze wszystkimi swoimi sprawami. Bardzo się z tego cieszę, bo wygląda na to, że numer 986 (telefon alarmowy SM – przyp. red.) stał się takim numerem bezpieczeństwa.

W Pile też słychać głosy, że wydatki na Straż Miejską to marnotrawstwo publicznych pieniędzy, które można by przeznaczyć na inne, ważniejsze ce-

le. Mówi się też, że lepiej przeznaczyć te pieniądze na policję, która ma większe kompetencje i lepiej wyszkolonych funkcjonariuszy.

- Po pierwsze samorządy nie mogą sponsorować wszystkich działań policji. Mogą kupić na przykład radiowóz czy inne środki techniczne, ale pieniędzy na etaty już przekazać nie mogą. Po drugie policja nie zajmuje się wystawianymi w nieodpowiednim czasie odpadami wielkogabarytowymi, spalaniem nieczystości w piecach centralnego ogrzewania, nieposprzątanymi psimi odpadami. Policja ma po prostu inne zadania, wynikające wprost z ustawy o policji. I dlatego policjanci są lepiej przygotowani do szeroko rozumianej prewencji, zwalczania przestępstw kryminalnych czy przeprowadzania kontroli drogowych. Natomiast w kwestiach porządkowych to Straż Miejska ma uprawnienia egzekwowania przestrzegania przepisów. I tu jest pytanie: czy my swoją postawą i pracą przekonujemy mieszkańców do siebie, czy nie? Ja uważam, że w Pile jesteśmy odbierani bardzo pozytywnie. Dowodzi tego około 80 zgłoszeń dziennie.

Ile z nich jest zasadnych?

- Myślę, że około 50 procent, choć my przyjmujemy i sprawdzamy wszystkie.

Jak można dzisiaj opisać służbę pilskich strażników?

ARCHIWUM SM W PILE



Edukacja dzieci i młodzieży to najprzyjemniejsze zadanie, jakie wykonują strażnicy miejscy. W ubiegłym roku takich lekcji odbyło się ponad 600

- Strażnicy po odprawie wyruszają w teren, żeby patrolować określone sektory miasta. O tej porze roku są to miejsca – a jest ich w Pile 30 – gdzie gromadzą się bezdomni, żeby w razie potrzeby tym ludziom pomóc. Patrolujemy także dzielnice domków jednorodzinnych, gdzie w trakcie pracy strażnicy kontrolują wszystko. Sprawdzają, czy budynek jest prawidłowo oznakowany, czym pali się w piecach centralnego ogrzewania, czy są wszystkie wymagane umowy na wywóz nieczystości stałych i płynnych. Jeśli jest pies, to czy ma zapewnione odpowiednie warunki. Na terenach publicznych sprawdzają stan chodników, elementów małej architektury, kontrolują, czy znaki drogowe nie są poprzekręcane. Jeśli coś jest nie tak, składają meldunek do dyżurnego, a ten wystawia zlecenia do odpowiednich służb, które te niedociągnięcia usuwają lub naprawiają. Jeżeli jest taka potrzeba, wykonywana jest dokumentacja fotograficzna takiego miejsca.

Strażnicy mają pałki, kajdanki, miotacze gazu. Jak często je stosują?

- W ubiegłym roku zdarzyło się to dwa razy. W obu przypadkach środki przymusu bezpośrednio zastosowano wobec osób, które przesadziły ze spożywaniem alkoholu.

I strażnicy są wyszkoleni i przygotowani do takich sytuacji? Tym bardziej, że coraz więcej ko-

biet pracuje w pilskiej SM. Ile ich jest?

- Jest 13 strażniczek, czyli 50 procent stanu osobowego. Każdy ze strażników przechodzi ponadmiesięczne szkolenie. Po jego zakończeniu wracają na miesięczną praktykę uliczną i następnie zdają egzamin, podczas którego muszą się wykazać znajomością przepisów i technik stosowanych podczas interwencji. To są ludzie dobrze przygotowani do pełnienia powierzonych im służby. W ubiegłym roku takich działań przeprowadzili 23.000, z czego tylko dwa wymagały użycia siły. To świadczy o profesjonalizmie moich współpracowników.

Jakie wykroczenia w Pile popełnia się najczęściej?

- Najczęściej odwozimy ludzi do Izby Wyróżnień. W 2015 roku mieliśmy ponad 460 takich odwozów. Czyli średnio dwa razy dziennie. Zaznaczam, że byli to wyłącznie ludzie, którzy z racji wypitego alkoholu nie mogli się sami poruszać, nie byli w stanie podać swoich personaliów i miejsca zamieszkania. Bo jeśli mogą, to w pierwszej kolejności odwozimy ich do domu i jeżeli ich domownicy wyrażą zgodę, zostawiamy ich tam. Często również interweniuje w przypadkach nieprawidłowego parkowania samochodów.

Radni ponownie zapisali duże nakłady na rozwój Straży Miejskiej. Nowa siedziba, rozbudowa monitoringu. Po co

to wszystko i kiedy przeprowadzacie się na dworzec?

- Zostały przyjęte priorytety funkcjonowania Straży Miejskiej w Pile, które my konsekwentnie realizujemy. W 2011 roku, kiedy obejmowałem stanowisko komendanta, pracowaliśmy na dwie zmiany, bez sobót i niedziel. Teraz pracujemy 24 godziny na dobę, przez 365 dni w roku, niezależnie od świąt czy niedziel. Mamy swoje miasteczko ruchu drogowego, które się cieszy niesamowitą popularnością. Tylko w minionym roku przeprowadziliśmy ponad 600 godzin dydaktycznych w przedszkolach i szkołach, gdzie pokazywaliśmy nie tylko jak się bezpiecznie poruszać po ulicach, ale także dlaczego trzeba sprzątać po psie i jak segregować odpady. Nadzorujemy również ludzi, którzy skazani prawomocnymi wyrokami, odpracowują na rzecz miasta swoje grzechy. Jeśli chodzi o monitoring, to należy on do gminy i jest tylko oddany policji w użytkowanie. Chcemy zorganizować go w taki sposób, żeby w każdej chwili przynajmniej jedna osoba obserwowała zdarzenia rejestrowane przez kamery. Chcemy, żeby w razie potrzeby można było przesłać obraz – w zależności od zdarzenia – do komendy policji lub straży pożarnej. Dzięki monitoringowi służby będą wiedzieć, gdzie są utrudnienia w ruchu i jak je ominąć, żeby szybciej dojechać i udzielić niezbędnej pomocy. Chciałbym, żeby przeprowadzka nastąpiła do 1 lutego bieżącego roku.

Ile kamer będzie docelowo?

- Kiedyś powiedziałem, że w Pile potrzeba nie więcej niż 50 i tego się nadal trzymam. Z tym, że nie wszystkie będą używane bezpośrednio w systemie. Zapis części z nich sprawdzany będzie w przypadku aktów wandalizmu czy w przypadkach innych ujawnionych wykroczeń.

Ile osób będzie obsługiwać monitoring?

- Myślę, że cztery. Tyle chcemy zatrudnić w tym roku. To pozwoli na całodobową obsługę monitoringu, przez wszystkie dni w roku.

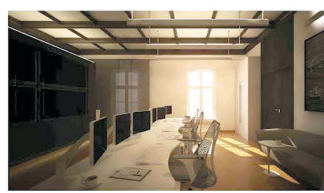
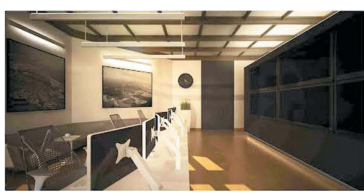
Z tego co słychać, będziecie również sterować miejskim oświetleniem ulicznym?

- Mówimy o projekcie „Smart City”, który zakłada stworzenie Centrum Zarządzania Inteligentnym Miastem. Najlepsze do tego miejsce jest tam, gdzie mamy podgląd tego, co się w mieście dzieje. Czyli centrum monitoringu, które będzie wyposażone w pulpit sterowniczy pozwalający na prowadzenie takiego zarządzania. I moje marzenie jest takie, żeby przed pilaninem idącym nocą chodnikiem lampy się rozjaśniały, a kiedy przejdzie, zmniejszały natężenie oświetlenia. A jeżeli ktoś będzie biegł, to oprócz sterowania oświetleniem załączymy kamery monitoringu, które będą biegącego sobie przekazywać, bo może się okazać, że biegacz kogoś goni, albo przed kimś ucieka. Jeśli plany prezydenta Piotra Głowskiego się powiodą, to oprócz tego zarządzania będziemy informacją komunikacji miejskiej. MZK ma zakupić tablice informacyjne na przystanki, a my wprowadzać będziemy dane, które ułatwią pasażerom korzystanie z tej usługi. W przypadku zdarzeń drogowych natomiast będziemy mogli blokować skrzyżowania sygnalizacją świetlną, żeby ułatwić służbom ratunkowym dojazd na miejsce.

Dziękuję Panu za rozmowę.

Centrum Zarządzania Inteligentnym Miastem ma poprawić bezpieczeństwo i ułatwić poruszanie się po Pile. Będzie obsługiwane 24 godziny na dobę, przez 365 dni w roku

WIZUALIZACJA: ARCHITEKT E. JANKOWSKA I ARCHITEKT K. RUT



6

Inwestują i zatrudniają

Noworoczne podsumowanie Platformy Praca



Prezydent Piotr Głowski i jego zastępczyni Beata Dudzińska uhonorowali firmy, które najdłużej oraz najaktywniej współpracują z Platformą Praca

5 stycznia 2016 roku w Regionalnym Centrum Kultury odbyło się noworoczne podsumowanie Platformy Praca zorganizowane przez Urząd Miasta oraz Inwest-Park Sp. z o.o. w Pile.

- ▶ Grupa Asta,
- ▶ Termetal Piotr Glaner Sp. K.,
- ▶ Zakład Rolniczo-Przemysłowy FARMUTIL HS S.A.

Podczas gali zostały wręczone wyróżnienia dla partnerów Platformy Praca. Wyróżnione zostały firmy, które jako pierwsze rozpoczęły współpracę z Platformą Praca:

- ▶ Grapil Sp. j.,
- ▶ PellasX Sp. z o.o.,
- ▶ KARPOL Sp. z o.o..

Wyróżnienia otrzymały również firmy najbardziej aktywnie działające na Platformie Praca oraz będące uczestnikami Pilskich Subregionalnych Targów Pracy i Kariery:

- ▶ Qubiqa Sp. z o.o.,
- ▶ Plastwil Sp. z o.o.,

Wyróżnienia wręczali prezydent Piły Piotr Głowski oraz zastępca prezydenta Beata Dudzińska.

Pozostałym zaproszonym firmom wręczono pamiątkowe dyplomy z podziękowaniem za współpracę.

Szczególne podziękowanie wręczono Jolancie Grzywalskiej, prokurentowi spółki Inwest Park, która przyczyniła się do powstania oraz funkcjonowania nie tylko Platformy Praca, ale i Pilskich Subregionalnych Targów Pracy i Kariery.



Wyróżnienie dla Zakładu Rolniczo-Przemysłowego „FARMUTIL HS” S.A., który zajmuje się zbiorczą, transportem i unieszkodliwianiem ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego. „FARMUTIL HS” S.A. współpracuje z ponad tysiącem zakładów branży mięsnej i hodowlanej, w tym z firmami o niekwestionowanej pozycji na rynku krajowym



Wyróżnienie dla firmy „Grapil”, wiodącego w Polsce producenta odzieży: gastronomicznej, hotelarskiej, medycznej, roboczej oraz bielizny pościelowej i stołowej



Wyróżnienie dla przedsiębiorstwa KARPOL, czołowego producenta i dostawcy systemów wentylacyjnych w Europie. Firma realizuje zlecenia od produktów standardowych, poprzez elementy specjalne, aż po kompletne rozwiązania w różnych rozmiarach



Qubiqa Sp. z o.o. ma wieloletnie doświadczenie w produkcji wysokiej klasy przemysłowych rozdzielni elektrycznych - przeznaczonych do różnych branż i części świata. Jest również poddostawcą konstrukcji stalowych przeznaczonych do systemów wewnętrznej logistyki



Nagroda dla PLASTWIL Sp. z o.o. Firma od 32 lat specjalizuje się w przetwórstwie tworzyw sztucznych metodą wtrysku, projektowaniu i budowie form wtryskowych oraz obróbce mechanicznej metali

Bale, zabawy, studniówki, przyjęcia. Co jest modne, jakie są trendy obecnego karnawału? Jak zadbać o najczęściej omawiany element stroju, czyli włosy, wiedząc, że pierwsze wrażenie zależy właśnie od nich. Zatem, co jest modne?

Precyzyjne cięcia

7

Poradnik
pilski

FOT. ANGELO RIVIERI



Hania A. Kranc

(po prawej) z salonu Angelo Rivieri

Koloryzacja:



Rok 2016 przynosi nowy trend w koloryzacji – babylights oraz ecaille, które wydobywają kobiecość i subtelność z każdego typu urody. Ecaille baleyage z kolorami takimi, jak złoty blond, kasztan, mahoń, czekolada, miodowy blond lub innymi dopasowanymi do koloru skóry ciepłymi tonami.

Dzięki temu włosy wydają się wielowymiarowe i pełne objętości. Warto wspomnieć o splashlight, czyli koloryzacji polegającej na rozświetleniu środkowej części włosów. Poza tym w karnawałowym sezonie włosy w kolorach burgund i marsala będą jednymi z najmodniejszych.

Cięcie:



Modne będą przydługie grzywki zawinięte do boku, aby spod fryzurki było jeszcze coś widać. Włosy z tyłu głowy mogą być zupełnie wygolone lub ostro pocienione i wywinięte na zewnątrz, ale punktem centralnym, zamiast przedziałka, jest czubek

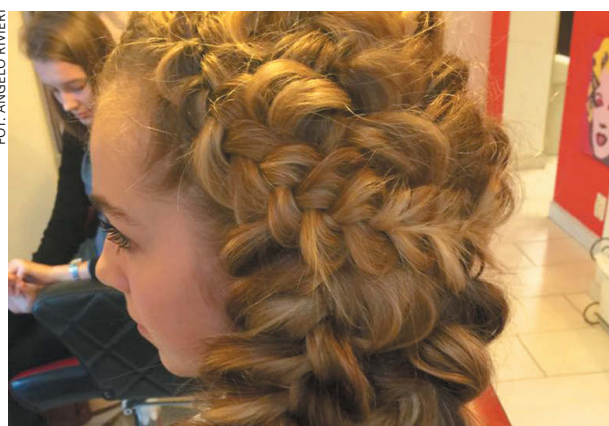
głowy. Najkrótsza propozycja to czupryna kończąca się w okolicach uszu – albo gładko na „garnek”, pocieniona i zmierzwiona. Włosy z tyłu głowy ostrzyżone na długość 1,5 – 2 cm i nadadzą twarzy bardzo drapieżnego, zdecydowanego wyglądu.

Stylizacja:

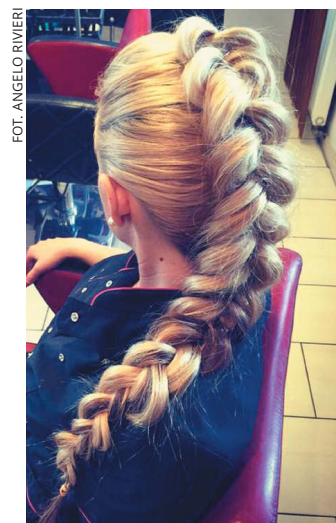
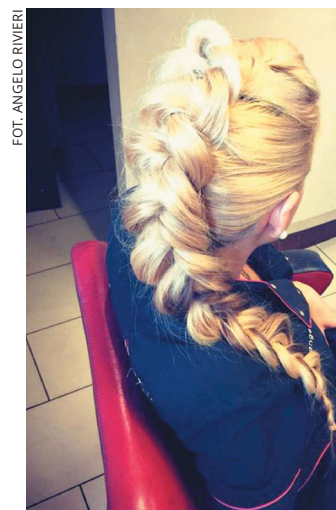
Popularne będą rozwichrzona fryzury, które można było ostatnio zobaczyć u gwiazd. Wyglądają lekko i dodają naturalnego szyku i charakterystycznego dla paryżanek. Zdecydowanie najbardziej rewolucyjne jest różnicowanie długości włosów tworzących rodzaj chaosu – na środku głowy przeplatają się więc dłuższe kos-

myki z krótszymi, a całość robi wrażenie roztrzepanej na wietrze romantycznej fryzurki. Jeśli poszukujesz natychmiastowej objętości, to pochyl głowę do dołu i spryskaj nasadę włosów suchym szamponem. Jeśli chcesz trwale wygładzić włosy, spryskaj lakierem palce i przeczesz końcówki włosów – to lekko je ujarzmi.

FOT. ANGELO RIVIERI



Pielęgnacja:



Tu ważne są odpowiednie kosmetyki do skóry głowy i oddzielenie do włosów. Najbardziej efektywne i nowoczesne pielęgnacje to intensywne kuracje w ampułkach wzmacniające i regenerujące włosy. A teraz kilka porad: zawsze myj włosy dwa razy. Pierwsze mycie usuwa resztki produktów do stylizacji, a dopiero drugie oczyszcza włosy i skórę głowy z sebum. W trakcie mycia głowy rób dwu-, trzyminutowy masaż skóry głowy. Opuszkami palców wykonuj okrężne ruchy, od czoła aż do karku, a na koniec wymasuj okolice skroni.

8

Piła moja miejscówka

Ferie w Mieście 2016

Rozpoczęły się ferie zimowe, które w Pile zapowiadają się niezwykle atrakcyjnie. Swoje programy dla dzieci i młodzieży przygotowali między innymi: Regionalne Centrum Kultury „Fabryka Emocji”, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Aquapark. Szczegóły poniżej.

FERIE w Regionalnym Centrum Kultury „Fabryka Emocji”

18.01.2016 poniedziałek	10.00 11.00 16.00 17.00	spektakl teatralny „Plastusiowy pamiętnik” zajęcia taneczne hip-hop film „Rabusie fistaszków” mini GIERMANIA - minifestiwal gier planszowych	sala widowiskowa, bilet: 5 zł dzieci, 10 zł dorośli sala kameralna, wstęp wolny bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) wstęp wolny
19.01.2016 wtorek	10.00 12.00 16.00	film „Rabusie fistaszków” zajęcia plastyczne - mozaiki z koralików (od 7 lat) film „Rabusie fistaszków”	sala widowiskowa, bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) sala 66, bezpłatne (zapisy) bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
20.01.2016 środa	10.00 12.00 16.00	film „Rabusie fistaszków” zajęcia plastyczne „Filcowe stworki” film „Rabusie fistaszków”	sala widowiskowa, bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) sala 66, bezpłatne (zapisy) bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
21.01.2016 czwartek	10.00 12.00 16.00	film „Rabusie fistaszków” zajęcia plastyczne - quilling sprężynkowe pejzaże (od 7 lat) film „Rabusie fistaszków”	sala widowiskowa, bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) sala 66, bezpłatne (zapisy) bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
22.01.2016 piątek	10.00 10.00 11.00 11.00 16.00	film „Sawa. Mały wielki bohater” zajęcia decoupage (od 7 lat) zajęcia taneczne hip-hop „Foto Ferie” podróż w krainę fotografii (od lat 14) film „Sawa. Mały wielki bohater”	sala widowiskowa, bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) wstęp wolny / zapisy wstęp wolny wstęp wolny / zapisy bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
23.01.2016 sobota	12.00-20.00	GIERMANIA - FESTIWAL GIER PLANSZOWYCH	sala kameralna / hol na piętrze wstęp wolny
25.01.2016 poniedziałek	10.00 11.00 16.00	spektakl teatralny „Złota kaczka” zajęcia taneczne zumba film „Sawa. Mały wielki bohater”	sala widowiskowa, bilet: 8 zł wstęp wolny / zapisy bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
26.01.2016 wtorek	10.00 12.00 16.00	film „Sawa. Mały wielki bohater” zajęcia „Zaczarowany świat filcu” pokrowce na telefon (od 8 lat) film „Sawa. Mały wielki bohater”	sala widowiskowa, bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) wstęp wolny / zapisy bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
27.01.2016 środa	10.00 11.00 12.00 16.00	film „Sawa. Mały wielki bohater” zajęcia taneczne zumba zajęcia „Zaczarowany świat filcu” zakładki do książek (od 8 lat) film „Sawa. Mały wielki bohater”	sala widowiskowa, bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) wstęp wolny wstęp wolny / zapisy bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
28.01.2016 czwartek	10.00 12.00 16.00	film „Sawa. Mały wielki bohater” zajęcia „Zaczarowany świat filcu” maskotki / breloczki (od 8 lat) film „Sawa. Mały wielki bohater”	sala widowiskowa, bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy) wstęp wolny / zapisy bilet: 12 zł, 10 zł (ulgowy)
29.01.2016 piątek	10.00 11.00 11.00 16.00	„Jasełka” w wykonaniu uczestników WTZ „Browarna” „Foto Ferie” podróż w krainę fotografii (od 14 lat) bal karnawałowy dla dzieci zajęcia decoupage (od 7 lat)	sala widowiskowa, wstęp wolny wstęp wolny / zapisy sala kameralna, wstęp wolny sala 30, wstęp wolny / zapisy



Akademie piłkarskie MOSiR-u cieszą się dużą popularnością

FERIE NA SPORTOWO

Zimowa Akademia Piłki Nożnej
Stadion Żużlowy ul. Bydgoska 76
zapisy: I tydzień: tel. 606 304 226
II tydzień: tel. 606 340 103
18-22 stycznia, 25-29 stycznia
godz. 10:00 - 13:00

Nauka i Doskonalenie Pływania
Pływalnia Wodnik
ul. Kossaka 102 - zapisy 30 min.
przed zajęciami na pływalni
18-22 stycznia, 25-29 stycznia
godz. 10:00 - 12:00

Feryjny Turniej Tenisa Stołowego
o Puchar Dyrektora MOSiR Pila
Sala treningowa ul. Żeromskiego 90
szczegóły: tel. 693 533 290
21 stycznia godz. 10:00

Kulig na Lotnisku
Hangar nr 6
18, 20, 25 stycznia
godz. 10:00 - 13:00

UDZIAŁ BEZPŁATNY więcej na: www.mosir.pila.pl

Ferie z książką, filmem oraz grami komputerowymi i planszowymi

Zimowe Czary w Bibliotece

Na czas ferii pilska biblioteka przygotowała bardzo bogaty program twórczych zabaw dla dzieci w wieku od 7 do 13 lat z wykorzystaniem różnych technik plastycznych, projekcji filmowych, głośnego czytania, zabaw literackich. Szczegółowy program zajęć poniżej.
Oddział dla Dzieci PiMBP, ul. Buczka 14, tel. 67 351 79 03, wew. 34
 „Misiowi bohaterowie bajek dla dzieci”, głośne czytanie i zajęcia plastyczne, poniedziałki, godz. 11.00-12.30
 „Feryjne kino na dywanie”, projekcje bajek i zabawy interdyscyplinarne,

wtorki, godz. 11.00-12.30
 „G@lopem w sieci”, gry i zabawy przy komputerze, środy, godz. 11.00-12.30
 „Zima z audiobookiem”, słuchanie książek i zajęcia artystyczne, czwartki, godz. 11.00-12.30
 „W królestwie Pani Zimy”, wspólne czytanie, zabawy interdyscyplinarne, piątki, godz. 11.00-12.30
Filia nr 1, ul. Ludowa 11, tel. 67 351 09 12
 „Zima, książka i ja”, czytanie z misiowymi bohaterami książek Czesława Janczarskiego i Alana

Aleksandra Milne’a, Michaela Bonda, zajęcia literacko-plastyczne, wtorki, czwartki, godz. 12.00-13.00
 „Zimowy mistrz sportowy”, gry ruchowe w Strefie Gier, gry na konsolach, nieodpłatnie, poniedziałki, środy, piątki, godz. 11.30-14.00
Filia nr 3, ul. Prusa 16, tel. 67 351 23 12
 „Zimowe warsztaty plastyczne”, papieroplastyka, kolaż, malowanie, rysowanie, do tekstów literackich, poniedziałki, środy, piątki, godz. 11.30-13.00
Filia nr 4, al. Powstańców Wlkp. 62, tel. 67 351 09 13

„Przygody z bogami i boginiami, czyli mity na wesoło”. Historie Prometeusza, Pandory, Afrodyty i Hermesa opowiedziane przez Grzegorza Kasdepke w książce: „Zeus & Spółka. Mity dla dzieci”, warsztaty literacko-plastyczne poprowadzi Anna Budyń, plastyczka, mieszkanka osiedla, towarzyszyć im będą zabawy z językiem migowym prowadzone przez Martę Stawską, wolontariuszkę, wtorki, czwartki, godz. 11.30-13.30
Filia nr 6, ul. Królowej Jadwigi 17, tel. 67 351 09 16
 „Przepis na zimę”, wspólne czytanie i zajęcia interdyscyplinarne, poniedziałki, środy, godz. 12.00-14.00

Filia nr 7, al. Poznańska 91, tel. 67 351 91 12
 „Zimowe bajki i bajeczki”, zajęcia literacko-plastyczne, wtorki, czwartki, piątek - 29.01., godz. 11.00-14.00
Filia nr 8, ul. Andersa 10, tel. 67 349 22 46
 „Wesołe czytanki na zimowe poranki”, czytanie o przygodach Koszmarnego Karolka, bohatera książek Franceski Simon, zajęcia literacko-plastyczne, codziennie, godz. 11.00-12.30
Filia nr 9, ul. Wenedów 8A, tel. 67 353 39 91
 „Literackie portrety zimy”, zajęcia literacko-plastyczne, wtorki, czwartki, godz. 16.00-18.00.

Seniorzy uważnie słuchali rad udzielanych przez funkcjonariuszkę policji i miejmy nadzieję, że będą się do nich stosowali



Policja wspiera seniorów

Klub Seniora „Zacisze” przy ulicy Bydgoskiej zorganizował dla swoich członków spotkanie z przedstawicielami policji, podczas których funkcjonariusze starali się wyjaśnić słuchaczom mechanizmy i sposoby wyłudzeń, jakimi wobec osób starszych posługują się oszuści. W instruktażu nie pominięto podstawowych zachowań w sytuacjach wymagających wzmożonej czujności. Policjanci omówili także sposoby dochodzenia swoich praw u rzecznika praw konsumenta w przypadku nieuczciwie przeprowadzonej transakcji handlowej.

Radość z licytacji

Seniorzy wsparli WOŚP

Członkowie piłskiego Klubu Seniora zorganizowali imprezę i aukcję na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Mimo skromnych seniorskich dochodów udało się zebrać na rzecz WOŚP 430 zł, które przekazane zostały na konto Orkiestry.



Seniorzy z werwą licytowali na rzecz WOŚP

Emerycie, zadbaj o swoje zdrowie

Tania rehabilitacja i ćwiczenia

Piłski oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza do korzystania z usług rehabilitacyjnych. W siedzibie Związku działają gabinet rehabilitacyjny oraz sala ćwiczeń.

masujący i aparat uciskowy. Odpłatność za zabiegi to symboliczna złotówka. Członkowie Związku o niskich dochodach z odpłatności są zwolnieni.

Jak trudny jest dostęp do usług medycznych, wszyscy wiemy. Wiadomo również, że przeciętnego emeryta lub rencisty nie stać na korzystanie z prywatnych gabinetów odnowy. Dlatego PZERiI ma dla seniorów własną – tanią – ofertę ćwiczeń i usług rehabilitacyjnych. Gabinet jest czynny od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 13.00. Jest wyposażony w pole magnetyczne, interdynamic, solux, laser, fotel

Członkowie Związku mogą również korzystać z sali ćwiczeń, którą wyposażono w atlas, wiosła, dwa rowery stacjonarne, fotel masujący i bieżnię. Sala czynna jest od wtorku do piątku w godzinach od 10.00 do 14.00, a w każdy wtorek i piątek organizowana jest w niej gimnastyka korekcyjna. Seniorzy mogą również korzystać z basenu „Wodnik” w Pile, gdzie po okazaniu legitymacji związkowej przysługuje im zniżka w wysokości 50 procent ceny biletu.

Niech żyje bal

Jak karnawał - to zabawa!

Seniorzy nie zwalniają tempa. Ponad 250 osób uczestniczyło w karnawałowej zabawie, którą w hotelu „Gromada” zorganizował piłski oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Były tańce, do których przygrywał prezenter Krzysztof Belak, dobre posiłki serwowane przez hotelową kuchnię i najważniejsze – bardzo dobre humory i prawdziwie karnawałowa atmosfera.

Uwaga: Kolejna zabawa karnawałowa odbędzie się 9 lutego. Zapisy w siedzibie PZERiI przy ul. Buczka 7 w Pile.

Kiedy grała muzyka, sala taneczna przez cały czas była pełna. Seniorom można pozazdrościć energii i wigoru



W gabinecie rehabilitacyjnym można również skorzystać z leczniczego masażu



Sami się zorganizowali

Wigilia seniorów

Wysokie koszty spowodowały, że w tym roku seniorzy sami zorganizowali sobie tradycyjne spotkanie wigilijne. Nie zabrakło wigilijnych potraw, które przygotowali uczestnicy wieczery. Były kolędy i drobne upominki dla każdego. Dodatkowo najstarszy uczestnik wigilii otrzymał w prezencie świąteczną paczkę żywnościową. Był czas na wspólne śpiewanie kolęd, a każdy uczestnik otrzymał drobny upominek. W spotkaniu uczestniczyło 49 osób.



Tradycyjne potrawy wigilijne seniorzy przygotowali sobie sami

10

Strefa
aktywności

Dobra zabawa towarzyszy uczestnikom



ARCHIWUM D. CIECHACKI

SĄ ENTUZJASTAMI GIER PLANSZOWYCH. PRZYPADKOWA ZABAWA PRZERODZIŁA SIĘ W PRAWDZIwą PASJĘ I SPOSÓB NA ŻYCIE.

W kontrze wirtualnym rozrywkom

O współczesnych planszówkach opowiadają:
Darek i Marek Ciechaccy oraz Bartek Perzyński

Kiedy i dlaczego zainteresowaliście się grami planszowymi?

BARTEK PERZYŃSKI: Był długi okres gier komputerowych, grałem też w gry fabularne. Ale kiedyś przypadkiem zagrałem w „Talizman, Magię i Miecz”. Potem przyszła pewna Wigilia, przed którą ciotka kazała każdemu wybrać sobie grę planszową. Przejrzałem fora internetowe, gdzie ludzie polecali takie gry, i wybrałem jedną. To była gra „Chaos w Starym Świecie”. Okazało się, że to był strzał w dziesiątkę, bo pokazałem ją znajomym i grałiśmy 7 godzin. Następnego dnia grałiśmy kolejne partie. W efekcie zaczęliśmy kupować kolejne gry i uczestniczyć w imprezach „planszówkowych”.

DAREK CIECHACKI: Ja zaczynałem od najbardziej klasycznych szachów i warcabów, także Monopoli. Najbardziej podobało mi się to, że grałem z innymi ludźmi, a przez to mogłem ich poznać i ciekawie spędzić czas. Gry komputerowe, w które grałem wcześniej, takich możliwości nie dawały, a jeszcze przerażało mnie, ile czasu to zabiera.

MAREK CIECHACKI: Moja przygoda z grami planszowymi zaczęła się na studiach, gdzie pokazano mi kilka gier. Z drugiej strony był Darek, który tu w Pile ze znajomymi bawił się takimi grami. Stwierdziłem, że jest to fajna forma nie tylko zabawy i rozrywki, ale także nauki. Kupiliśmy jeden, drugi, trzeci tytuł i tak to zostało do dzisiaj.

Co takiego fajnego jest w grach planszowych? Jaka jest ich największa zaleta?

DC: Dla mnie najistotniejsza jest interakcja z innymi ludźmi. Zdecydowanie, bo wiele znajomości i przyjaźni, które zawarłem przy stole planszówkowym, trwa do dzisiaj. **BP:** Emocje, które towarzyszą graniu. To, w odróżnieniu do gier komputerowych, gdzie się siedzi same-

mu przed monitorem, widać po wszystkich uczestnikach.

MC: Ja bym dodał, że jest to forma rozwoju samego siebie. Są to bowiem gry, a takie staramy się wybierać, które nie polegają tylko na wykładaniu kart. Trzeba przy nich pomyśleć, mieć jakąś strategię, żeby przechrzyć innych graczy.

DC: Dobrym przykładem są strategie ekonomiczne, tak jak „EURO CASH”, w której wykorzystano mechanizmy i realia gospodarki wolnorynkowej występującej w Polsce. Dzieciakom natomiast poleciłbym grę „Dobble”, która zmusza do wykazania się spostrzegawczością w analizowaniu odkrywanych kształtów i szybkiego kojarzenia powiązań.

Jakie tytuły są popularne i dla kogo przeznaczone są takie gry?

DC: Nie ma gry dla każdego, trzeba graczowi indywidualnie wybrać odpowiedni tytuł według jego zainteresowań.

BP: Współczesnych gier planszowych są tysiące tytułów i każdy może wybrać dla siebie coś interesującego. Najciekawsze lekkie tytuły to obecnie „Dixit”, „Wsiąść do pociągu”, „Colt Express”.

MC: W Polsce jest kilka, jeśli nie kilkanaście tysięcy polskojęzycznych tytułów gier planszowych. Grają w nie dzieci od lat trzech, a górnej granicy wieku właściwie nie ma. Znamy graczy, którzy mają po sześćdziesiąt, siedemdziesiąt lat.

Są gry wyłącznie dla osób dorosłych?

DC: Tak, ale jest ich mało. To są gry imprezowe. Przykładem może być tu „Łoża szyderców” lub „Swing”.

BP: Albo kolekcjonerska, karciana gra „Magic Tegerating”. Wielu pilan jeździ na rozgrywane w nią zawody, a najlepsi gracze, podobnie jak w przypadku gier komputerowych, żyją z tego, zamiast wykonywać jeden z klasycznych zawodów. To są zawodowi gracze i mają swoich sponsorów. Granie stało się ich sposobem na życie i zarabianie pieniędzy.

Współczesne gry planszowe nie należą do tanich.

BP: To prawda, nawet mówi się o grach luksusowych. Ale na wyprodukowanie złożonej, dobrej no-

woczesnej gry planszowej trzeba zużyć wielu materiałów. Często są to duże produkty, z wieloma elementami. Niektóre z nich potrafią ważyć po 3, a nawet 4 kilogramy.

DC: Najfajniejsze, że nie ma większego problemu z odsprzedażą takich gier. Tracą one na wartości tak jak auta z rynku wtórnego. Rozpakowana ma wciąż 80 procent wartości ceny zakupu. A niektóre wręcz zyskują, bo były limitowanym produktem i z czasem zaczyna ich brakować, więc cena wzrasta.

MC: Po to są też festiwale. Można przyjść, zagrać i sprawdzić, czy gra nam się podoba i chcemy wydać na nią te kilkadziesiąt, czy ponad sto złotych. Są też wypożyczalnie, gdzie można pożyczyć i przetestować grę za stosunkowo niewielkie pieniądze.

Macie taką wypożyczalnię. Dużo ludzi przychodzi? Można na tym zarobić?

BP: Pracuję gdzieś indziej i „Gralnia” stanowi jedynie dodatkowe źródło dochodu. Ważniejsze jest to, że dzięki temu, co podkreślał już Darek, wciąż poznajemy nowe osoby. Przy planszy często brakuje kogoś do pełnego składu i jak jest ktoś „nowy” i chce się dosiąść, to po prostu to robi.

DC: Kiedy poznałem Bartka, on już prowadził ten interes. Spotykamy się w „Gralni” oraz co dwa tygodnie w Pubie Event Pub Sport's & Cocktail, gdzie gramy w nowoczesne planszówki. Może przyjść każdy, a zabawa jest nieodpłatna. Przychodzi na nie coraz więcej ludzi. Jeden z uczestników naszych PLAN-SZOGRAŃ ma 44 lata i przychodzi do nas z pełnoletnim synem. Natomiast jak organizujemy większe festiwale, to odwiedzają nas głównie całe rodziny.

MC: Można do nas przyjść grupowo lub samemu. My zawsze pomagamy dobrać odpowiedni tytuł i każdemu coś ciekawego oraz zgodnego z jego zainteresowaniami znajdziemy.

A jaką rolę odgrywają festiwale czy konwenty planszówkowe, o których wspominaliście?

BP: Największa taka impreza w Polsce nazywa się „Pyrkon” i odbywa się w kwietniu w Poznaniu. W ubiegłym roku, w ciągu dwóch



Bartek Perzyński, Darek Ciechacki i gry planszowe. Gier są tysiące i dają fantastyczne możliwości wspólnego spędzania wolnego czasu

ARCHIWUM D. CIECHACKI



Marek Ciechacki (stoi po prawej) jest animatorem, który pomaga poznawać tajniki gier planszowych. Tu w Galerii VIVO obserwuje finał partii „Balloon”

ARCHIWUM D. CIECHACKI

dni, uczestniczyło w niej ponad 30 tysięcy ludzi, pomimo że konwent jest odpłatny, a wpisowe wcale nie jest małe.

MC: Mimo to każdy zainteresowany fantastyką i planszówkami czeka cały rok, żeby przyjechać i wziąć w nim udział.

DC: Dla nas to okazja do pokazania nowym osobom możliwości, jakie dają nowoczesne planszówki. Organizowanie w Pile festiwali gier planszowych wzorem większych miast jest kolejnym krokiem, jaki robimy dla popularyzowania planszówek w Pile.

Teraz zbliża się kolejne takie spotkanie, jakie atrakcje czekają na uczestników?

DC: Będzie to „GIERmania II”, która odbędzie się 23 stycznia w RCK Fabryka Emocji” w godzinach od 12 do 20. Liczymy, że odwiedzi nas przynajmniej tylu graczy co w po-

przednich edycjach, czyli około 200. Ale jeśli przybędzie więcej, będziemy się bardzo cieszyć i oczywiście bez większego problemu poradzimy sobie logistycznie.

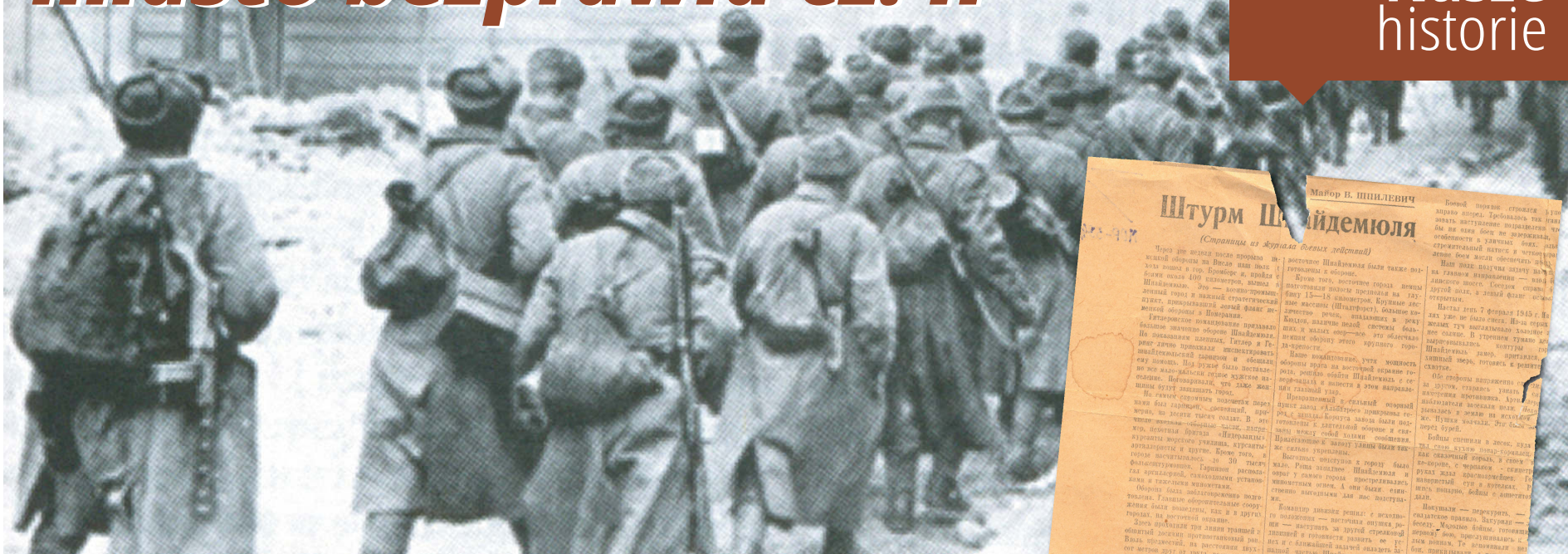
BP: W trakcie festiwalu gracze będą mogli wygrać nagrody, ufundowane przez producentów i dystrybutorów gier. Ale nie ma obowiązku grania. Można przyjść i tylko na początek popatrzeć, a prawdopodobnie zrobimy również losowanie, w którym będzie można otrzymać grę.

MC: Serdecznie polecamy i zapraszamy. A jeśli ktoś nie będzie mógł przyjść do RCK-u, to tydzień później, 29 i 30 stycznia, w Złotowie, w ramach „Piątej NOCY W BIBLIOTECE z grami planszowymi” będzie kolejną okazją, aby wziąć udział w wydarzeniu jakie współorganizujemy.

Dziękuję za rozmowę.

PIŁA

miasto bezprawia cz. II



ARMIA CZERWONA WKROCZYŁA DO ZNISZCZONEJ WALKAMI PIŁY 14 LUTEGO 1945 ROKU. DLA SOWIETÓW BYŁO TO NA TYLE WAŻNE WYDARZENIE, ŻE ODNOTOWAŁY JE RADZIECKIE GAZETY.



FOT. ARCHIWUM UM PIŁY



Jan Szwedziński

Wczesne lata powojenne zazwyczaj były opisywane jako czas trudny, ale radosny. Ludzie odnajdywali się po latach rozłąki, często tym spotkaniom towarzyszyła euforia, bo do tej pory uważano, że odnaleziony krewny nie żyje. Panował po prostu wielki głód życia we wszystkich jego przejawach. Ten dość sentymentalny obraz jest jednak niepełny, bo dobre wspomnienia zatarły złe chwile. Lata 1945-1947 były bowiem naznaczone dużym poziomem przestępczości, a prawdziwą zimą tamtych lat była Armia Czerwona. Krasnoarmiejcy poczynali sobie bardzo swobodnie, ponieważ byli świadomi swojej bezkarności.

Bezkarność żołnierzy sowieckich była ogromna, stąd bezczelne kradzieże i gwałty. W protokole z posiedzenia Obwodowej Rady Narodowej z 2 stycznia 1946 r. znajduje się prośba o wsparcie pewnej przedszkolanki – napadniętej przez żołnierzy radzieckich, zgwałconej i obrabowanej. Inna pilanka, która jako osiemnastolatka przybyła do grodu Staszica z Wilna, opowiadała, jak to pewien krasnoarmiejec będący na patrolu – a więc powołany do pilnowania porządku – ukradł jej z ręki bransoletkę, bo myślał, że to zegarek. Dziewczyna nie bronila się, bo bransoletka był niewiele warta, a bała się co tamtemu strzeli do głowy. Zresztą, jak sama powiedziała: „My w Wilnie to ruskich się nie baliśmy, ale tu, to nie daj Boże...”.

Takie sytuacje potwierdza cytat z protokołu z posiedzenia Prezydium ORN w Piłie z 28 XII 1945 r.: „Przewodniczący odczytał pismo Powiatowej Rady Narodowej w Radomiu z dnia 19 XII 1945 w sprawie przesiedlenia na teren miasta i powiatu pewnej ilości mieszkańców powiatu radomskiego cierpiących z powodu przeludnienia. Komisarz Ziemiński oświadcza, że ma 8 gospodarstw, których niestety nie może obsadzić z powodu opłakanych stosunków bezpieczeństwa, które są tego rodzaju, że kto tylko tam przybywa, ucieka, gdyż narażony jest nie tylko na rabunek ale i utratę życia”.

Świadectwem tamtych czasów jest pismo Kaliksta Michniewicza, repatrianta z Buga, który osiedlił się na kolonii Łęgi: „O godz. 10 wieczorem zjawiło się do mnie na kolonię kilku osobników w mundurach żołnierzy sowieckich uzbrojonych w pistolety, z których 3 weszło do mieszkania i steroryzowawszy mnie i całą rodzinę pod groźbą zastrzelenia kazali mi się położyć na podłodze twarzą do ziemi, przy czym skopali mnie butami wymyślając od »polskiej mordy«, domagając się pieniędzy. Pozostałej rodzinie składającej się z 5 osób rozkazali nie ruszać się z łóżek, gdyż w przeciwnym razie użyją granaty. Mieszka-

nie moje splądrowali, porozbijali wszystkie skrzynie, które jeszcze nie zdążyłem wypakować i zrabowali doszczętnie wszystko: ubrania, bieliznę, art. żywnościowe oraz ostatni grosz w sumie 800 zł, które otrzymałem 25 maja 1946 r. z PUR-u (Państwowy Urząd Repatriacyjny) w Piłie. Tak że ja i moja rodzina zostaliśmy jak stój, tylko z tym co mieliśmy na sobie. Rabunek mienia i dewastacja trwały do godz. 3 nad ranem”. Niezależnie od tego ukradziono także całą żywy inwentarz, a on nie chciał już się już w Piłie osiedlać.

Cóż w takim razie można było począć? Na wspomnianym już posiedzeniu ORN w Piłie 2 stycznia 1946 r. wyraził to jeden z obecnych, Tadeusz Kowalewski, kierownik Ekspozytury Urzędu Pełnomocnika RP na Obwód Piła z siedzibą w Chodzieży: „Nie ma dnia, w twierdzi mówca, by nie było meldunku o napadzie rabunkowym, kradzieży, gwałcie a nawet morderstwie. Stoi przed nami alternatywa, albo uciekać stąd albo poradzić sobie z niebezpieczeństwem. Nie wolno nam jednak stąd dezertować ze względu na ważność ziem zachodnich Rzeczypospolitej, gdyż sprawa tych terenów zależy od ich zagospodarowania. W związku z tym, sądzi mówca, że nie wolno nam oglądać się na akcje

władz państwowych, która jest niedostateczna i dlatego należy zorganizować samopomoc obywatelską, która na razie, niestety nie będzie uzbrojona. Na terenie miasta będzie czuwała i alarmowała w razie niebezpieczeństwa. To wystarczy na razie w mieście, w większych skupiskach. Na osiedlach będziemy musieli sobie ewentualnie poradzić w ten sposób, że osadników z peryferii ściągniemy do miasta jeżeli nie będzie innego sposobu. Praca w takich warunkach jak obecnie jest niemożliwa, żeby każda kanalia rabowała, gwałciła a nawet mordowała. Ta samoobrona obywatelska wchodzi natychmiast w życie”. Mówca przeprosza Radę, że postawił ją przed faktem dokonanym, ale sprawa nie cierpi zwłoki i dlatego prosi Radę o uchwalenie tego zarządzenia (wydrukowane zarządzenie otrzymał każdy obecny radny). Przewodniczący poddał pod głosowanie zarządzenie ob. Kie-

rownika Ekspozytury, które uchwalono. W taki sposób powstała w Piłie organizacja, która usiłowała poradzić sobie z tym problemem na swój sposób.

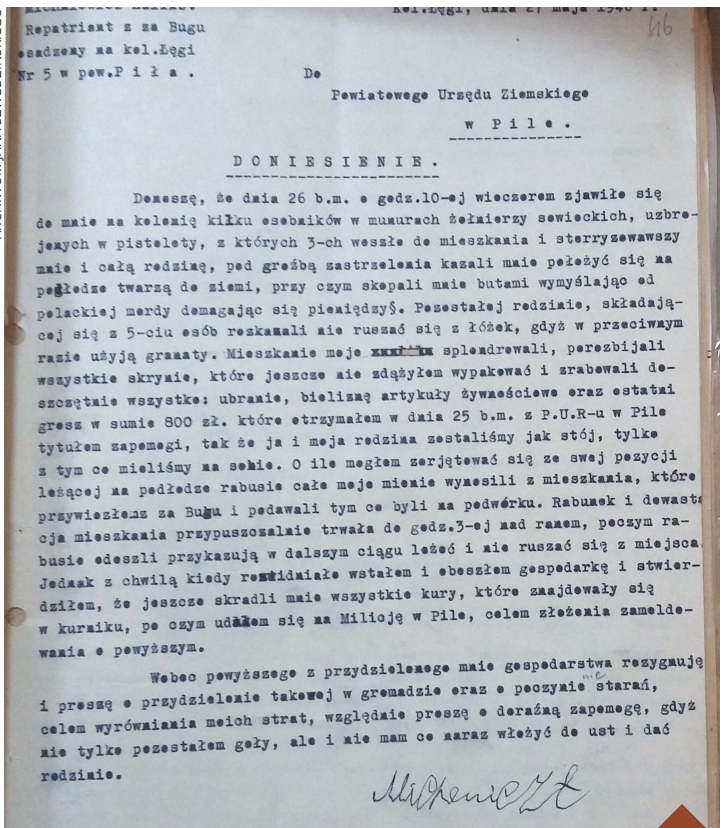
Niestety, taki stan rzeczy był normą na ziemiach odzyskanych, gdzie indziej nie było dużo lepiej, Piła to tylko jeden z przykładów. Powszechnemu bandytyzmowi sprzyjała łatwy dostęp do broni, ale główną przyczyną była demoralizacja spowodowana wydarzeniami wojennymi. Trudno jest nam, współczesnym Polakom, zrozumieć tamtych, sponiewieranych i upodlonych ludzi. Na cmentarzu przy al. Powstańców Wielkopolskich znajduje się grób 15-letniego milicjanta, który według epitafium zginął tragicznie na służbie w 1945 r. Może ktoś z Państwa wie coś o tej historii? Gdyby tak było – proszę o kontakt z redakcją.

Jan Szwedziński
regionalista,
radny Rady Miasta Piły



Mimo trudności pilanie starli cieszyć się życiem. Tu licealiści penetrują wrak samolotu Ju-52

ARCHIWUM JANA SZWEDZIŃSKIEGO



Doniesienie jakie na czerwoarmistów w Powiatowym Urzędzie Ziemińskim złożył Kalikst Michniewicz

OD PIERWSZEGO ODDECHU

Dzieci w szczególny sposób są narażone na konsekwencje złego stanu atmosfery. Wynika to zarówno z większej ilości wdychanego przez nie powietrza, jak i z częstotliwości przebywania na „świeżym powietrzu”. Światowa Organizacja Zdrowia szacuje, że zanieczyszczenia atmosfery co roku powodują w Europie śmierć 5 tys. dzieci poniżej 4 roku życia. Pałac śmieciami w piecu zatruwasz swoich młodszych i starszych sąsiadów!

Badania mówią, że długotrwałe oddychanie zanieczyszczonym powietrzem przyczynia się do rozwoju raka płuc, chorób płuc oraz chorób alergicznych. Te ostatnie dotyczą zwłaszcza dzieci. Organizm reaguje na zanieczyszczenia zawarte w powietrzu już od poczęcia oraz w pierwszych dniach życia. Każdy wdech nasila podrażnienie, które prowadzi do uszkodzenia tkanki na poziomie komórkowym. Zmiany mogą upośledzać rozwój płuc i skutkować zaburze-



niami funkcjonowania układu odpornościowego. Zarówno w pyłe zawieszonym PM 2,5, jak i PM10 upatruje się także przyczyny nagłej śmierci niemowląt. Związki te oddziałują na cały organizm – od zmian zapalnych w pęcherzykach płucnych po uszkodzenia ogólnoustrojowe, które mogą prowadzić do zgonu sercowego.

Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa! Nie palcie śmieciami w piecu! Nie emitujcie do atmosfery rakotwórczych dioksyn! Związki te uszkodzają wątrobę, nerki, płuca, mózg, system hormonalny, immunologiczny i rozrodczy. Ich wdychanie podczas spaceru powoduje obniżenie płodności, trudności w utrzyma-

niu ciąży, alergię i choroby nowotworowe.

Jednym z podstawowych działań zapobiegających narastaniu skażenia środowiska jest recykling odpadów komunalnych (czyli selektywna zbiórka surowców). Dlatego prosimy – segregujcie, nie trujcie!

PRGOK

**Nie pal śmieci!
SEGREGUJ!**



Związek Międzygminny „Piłski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi”
64-600 Pila, ul. Dąbrowskiego 8, tel. 67 344 21 00, fax 67 344 23 00, email: prgok@prgok.pl, www.prgok.pl, NIP: 7642625066, REGON: 30230805

BIOODPADY

Co jest, a co nie jest odpadem biodegradowalnym zbieranym w ramach selektywnej zbiórki?

Oto krótki poradnik.

Do brązowego pojemnika (w zabudowie wielorodzinnej) lub worka (w zabudowie zagrodowej i jednorodzinnej) **wrzucamy**: skoszoną trawę, liście (liście i rośliny zielone зараżone chorobami wyrzucamy do pojemnika na odpady zmieszane), rośliny doniczkowe, gałązki krzewów, trociny i korę drzew, kwiaty ogrodowe, choinki, obierki, skórki, ogryzki, zgniłe owoce oraz łupiny orzechów. Gałęzie i inne duże rośliny (np. choinka, której nie zdążyliśmy oddać w mobilnej zbiórce) powinny być rozdrobnione w taki sposób, aby zmieściły się w worku lub pojemniku.

Do pojemnika na bioodpady **nie wolno wyrzucać** resztek z obiadu, pieczywa, wędlin, kości i mięsa oraz innych odpadów (np. przeterminowanych leków czy baterii). Nie wolno wrzucać tam również worków i reklamówek foliowych! Zanieczyszczenie wyselekcjonowanych bioodpadów dyskwalifikuje całą partię surowca. To co mogłoby wzbogacić glebę w materię organiczną po procesie kompostowania, z powodu zanieczyszczeń, trafia na składowisko odpadów

zmieszanych. Tam, rozkładając się w niewłaściwych warunkach, przyczynia się do wzrostu stężenia metanu w atmosferze. Wysypując bioodpady z worków, w których je niesiemy do pojemników zbiorczych/worków udostępnianych przez operatora, zapobiegamy niekorzystnym dla człowieka i środowiska zmianom klimatu.

Zagospodarowaniem bioodpadów można się zająć osobiście. Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Międzygminnego „Piłski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi” (§ 8.1.) pozwala właścicielom nieruchomości w zabudowie zagrodowej i jednorodzinnej oraz właścicielom ogródków działkowych na kompostowanie odpadów zielonych oraz ulegających biodegradacji we własnym zakresie i na własne potrzeby.



Produkcja kompostu. Fot. Spółka Wodno-Ściekowa „GWDA” w Pile

by. Warunkiem jest jednak niepowodowanie tą działalnością uciążliwości dla otoczenia, w szczególności dla właścicieli nieruchomości sąsiednich.

UWAGA! Od tego roku, na korzyść mieszkańców, zmienia się częstotliwość odbioru bioodpadów. W zabudowie wielorodzin-

nej pozostaje bez zmian (raz w tygodniu), za to na osiedlach domków jednorodzinnych i w zabudowie zagrodowej operator będzie odbierał brązowe worki co tydzień w okresie od 1 kwietnia do 30 listopada (termin wydłużono o miesiąc) i raz na cztery tygodnie w okresie zimowym (od 1 grudnia do 31 marca).

Rozmowa z Małgorzatą Sypułą,

zastępcą przewodniczącego Zarządu Związku Międzygminnego „Piłski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi” w Piile



Od początku roku na terenie wszystkich gmin Związku Międzygminnego „PRGOK” obowiązuje nowy regulamin utrzymania porządku i czystości. Co się zmienia?

Ogólne zasady dotyczące funkcjonowania systemu czy też segregacji odpadów pozostają takie same. Zmienia się natomiast – na korzyść mieszkańców – częstotliwość wywozu. To efekt prowadzonych przez nas obserwacji i wniosków z kontroli. W związku z tym, że do przepełnień dochodzi najczęściej w zabudowie wysokiej powyżej pięciu kondygnacji zwiększyliśmy tam częstotliwość odbioru odpadów zmieszanych do trzech razy w tygodniu. Zmienił się również harmonogram wywozu w odniesieniu do nieruchomości niezamieszkałych, czyli firm, szkół, przedszkoli i żłobków oraz budynków i nieruchomości użyteczności publicznej. Od początku stycznia pojemniki na odpady zmieszane są tam opróżniane raz w tygodniu. W zależności od ilości produkowanych odpadów każdy właściciel takiej nieruchomości może wybrać dla siebie większe

lub mniejsze pojemniki, tak aby ich pojemność była wystarczająca. Mamy nadzieję, że to rozwiązanie będzie optymalnym dla tego sektora klientów.

Czy częstotliwość wywozu w zabudowie jednorodzinnej też ulegnie zmianie?

Wyszliśmy naprzeciw potrzebom mieszkańców i wydłużyliśmy okres wzmożonego odbioru bioodpadów. Na osiedlach domków jednorodzinnych i w zabudowie zagrodowej brązowe worki będą odbierane co tydzień w okresie od 1 kwietnia do 30 listopada i raz na cztery tygodnie w okresie zimowym, czyli od 1 grudnia do 31 marca. Jeśli chodzi o odpady zmieszane, nie zmieniło się nic.

A jeśli w sezonie jesienno-zimowym ktoś nie może pomieścić popiołu w swoim śmietniku?

Wówczas może się do nas zwrócić o dostawienie dodatkowego. Innym sposobem na „powiększenie” pojemnika jest segregowanie odpadów, które z dnia na dzień pozwala odzyskać wolne miejsce. A jeśli już wspominamy o popiole... Nie wszyscy chyba wiedzą o tym, że za pojemniki spalone na przykład na skutek wrzucenia gorącego popiołu płaci operatorowi właściciel nieruchomości!

Od stycznia Związek podniósł poprzeczkę Altvaterowi... W nowej umowie na odbiór i zagospodarowanie odpadów mamy wiele nowych zapisów.

Umowa z firmą Altvater Piła Sp. z o.o. podpisana 16 października ubiegłego roku to odzwierciedle-

nie zarówno naszych dotychczasowych doświadczeń, jak i oczekiwań

mieszkańców. Nakłada ona na spółkę dodatkowe obowiązki, między innymi częstszy odbiór odpadów, wprowadza obsługę tydzień przed i po Bożym Narodzeniu i Nowym Roku, święcie Trzech Króli, Wielkanocy, majowym weekendzie, Bożym Ciele oraz w okresie 15 sierpnia, 1 i 11 listopada, zwiększa częstotliwość mycia pojemników... Zażądaliśmy również od operatora oznakowania samochodów dwukomorowych, tak aby mieszkańcy nie mieli poczucia, że segregują odpady, a potem i tak trafiają one do jednej śmieciarki. A więc klapy wyspów będą miały odpowiednie kolory, np. niebieska na papier, żółta na plastik. Numery rejestracyjne tych samochodów zostaną podane do ogólnej wiadomości. Na śmieciarkach zostaną zamontowane kamery, by nie było wątpliwości, że odpady są właściwie odbierane. Przy okazji, do nowej umowy wprowadziliśmy zapisy dyscyplinujące operatora. I tak za opóźnienia w odbiorze odpadów, dostarczeniu pojemników mieszkańcom oraz w przypadku mieszania surowców ze zbiórki selektywnej Altvater będzie płacił kary. To, mamy nadzieję, wystarczy, żeby poprawić funkcjonowanie systemu. Jednakże musimy pamiętać, że aby system funkcjonował sprawnie, również mieszkańcy mają obowiązek przestrzegania zasad związanych z segregacją odpadów oraz ich odpowiednim przygotowaniem do odbioru np. poprzez zgniatanie opakowań.

Zakres usług się zwiększył, a co z kosztami odbioru? Czy stawki opłat wzrosną czy pozostają na tym samym poziomie?

Koszty odbioru i zagospodarowania odpadów rosną proporcjonalnie do nałożonych na operatora zadań. Z naszych analiz finansowych wynika, że jesteśmy w stanie je ponieść bez podnoszenia stawek dla mieszkańców. Ale... musimy mieć na uwadze fakt, iż Unia Europejska nałożyła na kraje członkowskie określone wskaźniki odzysku i wprowadzenia do recyklingu takich surowców jak: papier, plastik, metale i szkło. Niespełnienie tych wskaźników spowoduje nałożenie na nas kar pieniężnych. I w tej sytuacji będziemy zmuszeni podnieść stawkę za odpady nieselektywnie zbierane do 20 złotych.

Członkowie Zgromadzenia Związku w ubiegłym roku zatwierdzili nowe wzory deklaracji. Od stycznia weszły w życie...

Zmiany deklaracji zostały wywołane nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wprowadziła ona bowiem inny – ryczałtowy – sposób rozliczania domków letniskowych ze stawką całoroczną. Zgromadzenie Związku ustaliło wysokość tej opłaty na poziomie 140 zł (przy zbiórce selektywnej) i 270 zł (przy zbiórce nieselektywnej) z terminem płatności do końca marca danego roku kalendarzowego. Konieczność opracowania nowego druku spowodowała zmianę pozostałych wzorów deklaracji. Może i dobrze, bo około 80% „starych” deklaracji było błędnie wypełnianych przez mieszkańców. To po naszej stronie skutkowało wszczynaniem procedur administra-

cyjnych i generowało niepotrzebne koszty, a po stronie mieszkańców budziło również niepotrzebne emocje.

Czy bardzo się różnią od starych druków?

Są w zasadzie bardzo podobne do druków, które obowiązywały do końca roku 2015. Z tym, że dotychczas obowiązywał jeden druk przeznaczony dla wszystkich rodzajów nieruchomości i trzeba było z niego wybrać tylko to, co dotyczyło danego przypadku. Najczęściej, przez nieuwagę, druk był wypełniany w całości – zawierał więc sprzeczne informacje i wszczynął lawinę korespondencji. Teraz mamy trzy rodzaje druków przeznaczonych dla poszczególnych nieruchomości: zamieszkałych (DO1), niezamieszkałych (DO2) oraz domków letniskowych i nieruchomości rekreacyjnych użytkowanych przez część roku (DO3). Dzięki temu każdy wypełnia swój druk. Nowością to załącznik B obowiązkowy dla osób posiadających współmałżonka.

Gdzie można je znaleźć?

Na naszej stronie: www.prgok.pl w zakładce „pobierz deklarację”, w naszym Biurze Obsługi Klienta, a także na stronach internetowych poszczególnych gmin członkowskich. Właściciele nieruchomości niezamieszkałych i letniskowych znajdą je także w... swoich skrzynkach pocztowych. Zakończyliśmy już wysyłkę nowych druków wraz z pismem informującym o wszystkich zmianach. W razie pytań polecam kontakt z naszym biurem: tel 67 345 22 00, 67 345 22 01, mail: bok@prgok.pl. Pomóżemy!

Dziękuję za rozmowę.

W SKRÓCIE...



Ostatnie w ubiegłym roku posiedzenie Zgromadzenia Związku (16.XII) było okazją do złożenia **podziękowań za rok wyteżonej pracy Bolesławowi Chwarściankowi**, który zgodnie z zapisami Statutu Związku, przewodniczył obradom Zgromadzenia przez ostatnich 12 miesięcy. Po nim, przyszła kolej na sprawdzenie się w tej roli reprezentanta kolejnej gminy.

Od 1 stycznia obowiązki Przewodniczącego przejął Wójt Gminy Drawsko Marek Tchórzka. Obrady poświęcone sprawom finansowym Związku zakończyło przekazanie „insygniów władzy” w postaci długopisu z logo PRGOK nowemu Przewodniczącemu Zgromadzenia.



SPÓŁKA GMINY PIŁA LAUREATEM
OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU

„INWESTYCJA ROKU”

KRAJOWA IZBA GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI

- ZESPÓŁ ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ NR 1 PRZY UL. ANDERSA 9-11 W PILE ZREALIZOWANY Z UDZIAŁEM ŚRODKÓW PIB – BGK
- BUDYNEK KOMUNALNY PRZY UL. ANDERSA 7A-B ZREALIZOWANY Z UDZIAŁEM ŚRODKÓW FUNDUSZU DOPŁAT – BGK

JAKO CZĘŚĆ ZADANIA
„REWITALIZACJA OBSZARÓW POWOJSKOWYCH
W PILE W OKRESIE 2011-2015”.



Pilskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Pile w ramach programów: „Strategii rozwoju miasta Piły na lata 2005-2015” oraz „Lokalnego programu rewitalizacji obszarów powojennych na terenie miasta Piły” przystąpiło w 2005 roku do realizacji inwestycji w rejonie ul. Bydgoska-Podchorążych w Pile.

- **OBIEKTY I TERENY OBJĘTE INWESTYCJAMI PILSKIEGO TBS W REJONIE POKOSZAROWYM**

Pilskie TBS działaniami w ramach ww. przedsięwzięć rewitalizacyjnych objęło teren o powierzchni 7,79ha i do dzisiaj zrealizowało inwestycje o łącznej wartości 45.600.000zł pozyskując środki w ramach Programów Rządowych z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 20.700.000zł.



Budynki zrealizowane w ramach PIB z BGK
Koszt inwestycji – 14.036.786 zł,
Udział kredytu PIB-BGK-6.580.000 zł
101 lokali mieszkalnych o powierzchni 4.738,92 m²
Niski koszt realizacji „pod klucz” 2962,02 zł/m²
Niski czynsz najmu 8,50 zł/m² tj. 2,67% wartości odtworzeniowej (wraz ze spłatą kredytu BGK)



SPÓŁKA GMINY PIŁA LAUREATEM
OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU

„INWESTYCJA ROKU”

KRAJOWA IZBA GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI



Budynek zrealizowany w ramach
„Programu Wsparcia Tworzenia Lokali
Komunalnych, Socjalnych, ...”
z udziałem środków rządowych
32 lokale, o łącznej powierzchni użytkowej 1480,45 m²
Koszt inwestycji – 4.131.826 zł,
udział środków Funduszu Dopląt - 1.600.000 zł
Niski koszt realizacji „pod klucz” 2962,02 zł/m²
Niski czynsz najmu 6,00 zł/m² tj. 1,88%
wartości odtworzeniowej



Piłskie Towarzystwo
Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
I miejsce
w kategorii „Adaptacja”
grudzień 2015

16

Niezbędnik mieszkańca

Przyjedź z aktualnym numerem gazety „Z Pierwszej Ręki” do AUTOWTRYSK s.c.
Piła ul. Ofiar Katynia 6.

BEZPŁATNIE sprawdzimy stan techniczny Twojego samochodu

STACJA DIAGNOSTYCZNA w BYŁYM "WOSS"

64-920 Piła, ul. OFIAR KATYNIA 6, tel. (67) 215 00 42
Zapraszamy Pon.-Pt. 8.00-18.00, soboty 8.00-14.00

„AUTOWTRYSK” S.C.

mgr inż. Bronisław Bilik
tel. 602 576 581

mgr inż. Wiesław Andrzejewski
tel. 604 896 358

PRZEGLĄDY TECHNICZNE I REJESTRACYJNE

NAPRAWA I DIAGNOSTYKA:

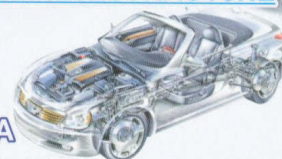
- * Instalacji elektrycznych
- * Układów wtrysku benzyny
- * Układów zapłonowych

MECHANIKA POJAZDOWA

KLIMATYZACJE !!!

WULKANIZACJA !!!

- napelnianie i naprawa
- sprzedaż i wymiana opon



PRACODAWCY W PIŁE I OKOLICY W STYCZNIU POSZUKUJĄ

MIĘDZY INNYMI:

PRACOWNIKÓW CALL CENTER

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

ADMINISTRATORÓW SYSTEMÓW IT

LEKTORÓW JĘZYKA ANGIELSKIEGO

SPECJALISTÓW DS. SPRZEDAŻY TELEFONICZNEJ

JUNIOR PRODUCTION PLANNER

KIEROWNIKÓW PROJEKTU

KELNERÓW/KELNEREK

SPRZĄTACZEK

SPAWACZY



www.inwestpark.pila.pl/praca

MASZYNISTÓW OFFSETOWYCH

TECHNOLOGÓW POLIGRAFICZNYCH

PRINTED CIRCUIT BOARDS LAYOUTER

POMOCNIKÓW MASZYNISTY OFFSETOWEGO

PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH MAGAZYNU

PROJEKTANTÓW TECHNICZNYCH

SPECJALISTÓW SPRZEDAŻY

TECHNIKÓW SERWISU 24

KOSZTORYSANTÓW

ŚLUSARZY

POMOCNIKÓW LAKIERNIKA
DATA MANAGEMENT OFFICER
SPECJALISTÓW DS. PLANOWANIA PRODUKCJI CYNKOWNI

Oferujemy pomoc w przygotowaniu CV



Kontakt:
Opiekun: Jolanta Grzywalska / jolanta.grzywalska@inwestpark.pila.pl / 533 327 757
Dokumenty można składać osobiście, na adres: ul. Dąbrowskiego 8, 64-920 Piła lub za pośrednictwem skrzynki mailowej: biuro@inwestpark.pila.pl. Wszystkie oferty pracy znajdują się na stronie www.inwestpark.pila.pl/praca



INFORMACJA DOTYCZĄCA WYPŁACANYCH ŚWIADCZEŃ RODZINNYCH OD 01.01.2016 R.



I. Zasiłek rodzinny wraz z dodatkami do zasiłku.

1. Bez zmian obowiązuje kryterium dochodowe uprawniające do zasiłku rodzinnego, tj. 674,00 zł netto na osobę w rodzinie lub 764,00 zł netto, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności.

2. Nowością jest sposób ustalania prawa do zasiłku rodzinnego w przypadku przekroczenia kryterium dochodowego. Świadczenia te będą obniżane o taką kwotę, o jaką przekroczony został próg dochodowy. Zasada „złotówka za złotówkę” ma być stosowana do zasiłku rodzinnego i dodatków do tego świadczenia. W przypadku, gdy wysokość zasiłków rodzinnych wraz z dodatkami przysługująca danej rodzinie będzie niższa niż 20 zł, świadczenia nie będą przysługiwać.

II. Świadczenie rodzicielskie dla osób nieuprawnionych do zasiłku macierzyńskiego.

1. Świadczenie przysługuje matce od dnia porodu przez okres:

- 52 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie,
 - 65 tygodni – w przypadku urodzenia dwojga dzieci przy jednym porodzie,
 - 67 tygodni – w przypadku urodzenia trojga dzieci przy jednym porodzie, itd.
- 2.** Świadczenie przysługuje ojcu dziecka, gdy:
- matka dziecka skróciła okres pobierania świadczenia, po wykorzystaniu przez nią tego świadczenia za okres co najmniej 14 tygodni,
 - śmierci matki dziecka,
 - porzucenia dziecka przez matkę.
- 3.** Świadczenie rodzicielskie przysługuje w wysokości 1000 zł miesięcznie.
- 4.** W razie urodzenia dziecka przez kobietę, pobierającą zasiłek dla bezrobotnych, świadczenie rodzicielskie przysługuje w wysokości różnicy między kwotą świadczenia rodzicielskiego, a kwotą pobieranego zasiłku dla bezrobotnych.
- 5.** Świadczenie rodzicielskie nie przysługuje, jeżeli na dziecko inny członek rodziny pobiera zasiłek macierzyński, dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym, na dziecko jest pobierane świadczenie pielęgnacyjne.
- 6.** Świadczenie rodzicielskie przysługuje od dnia urodzenia dziecka (uwaga: inne warunki dla innych osób niż rodzice) w przypadku złożenia wniosku w terminie 3 miesięcy od dnia urodzenia do dnia upływu ustawowo ustalonego terminu świadczenia rodzicielskiego. W przypadku złożenia wniosku po upływie 3 miesięcy od dnia urodzenia dziecka prawo do świadczenia rodzicielskiego przysługuje od miesiąca złożenia wniosku.
- 7.** Świadczenie rodzicielskie przysługuje również osobom, jeżeli dziecko urodziło się przed dniem 1 stycznia 2016 r. Prawo do tego świadczenia przysługuje od dnia wejścia w życie ustawy, tj. od 01.01.2016 r. do dnia upływu ustawowo ustalonego terminu świadczenia rodzicielskiego. Jeżeli wniosek o świadczenie zostanie złożony w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, świadczenie zostanie wypłacone ze spłatą od stycznia 2016 r. Po tym terminie świadczenie przysługuje od miesiąca złożenia wniosku.
- 8.** Świadczenie rodzicielskie przysługuje również opiekunowi faktycznemu dziecka, rodzinie zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, osobie, która przysposobiła dziecko, w wieku do ukończenia przez dziecko 7. roku życia.
- 9.** Prawo do świadczenia rodzicielskiego ustala się na wniosek, do którego należy dołączyć kserokopię dokumentu potwierdzającego tożsamość wnioskodawcy oraz akt urodzenia dziecka.
- 10.** Rolnicy o świadczenie z tytułu urodzenia dziecka obiegają się w KRUS.
- 11.** Świadczenie rodzicielskie przysługuje niezależnie od dochodu.

- 12.** Świadczenie rodzicielskie figuruje w katalogu dochodu jako inny dochód niepodlegający opodatkowaniu, tzn. wlicza się go do dochodu ustalając prawo do zasiłku rodzinnego.
- III. Pozostałe zasady ustalenia prawa do świadczeń rodzinnych, tj.:**
- jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka,
 - zasiłku pielęgnacyjnego,
 - świadczenia pielęgnacyjnego,
 - specjalnego zasiłku opiekuńczego, pozostają bez zmian.
- IV. Kwota świadczenia pielęgnacyjnego od 01.01.2016 r. wynosi 1.300,00 zł.**

NOWE HORYZONTY
SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA

AGORA SA

„Z PIERWSZEJ RĘKI”
WYDAWCA: Spółdzielnia Socjalna „Nowe Horyzonty”
ADRES: 64-920 Piła, ul. Dąbrowskiego 8
TELEFON: 733-988-320
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Gadzinowski
SKŁAD: Tomasz Letki
E-MAIL: zpierwszejreki.pila@gmail.com
DRUKŁAMANIE: AGORA SA
ISSN 2450-2618
NAKLAD: 30000